Nr 418. Kraków, Czwartek 11. Września 1913. Rok XXXII.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech: z jednorazową przesyłką poczt.	32	16	8 kor. 50 h.	2 kor. 70 h.
z dwurazową	38	19	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	38	19	9 koron	3 [illegible]
W innych państwach	48	24	12	4 [illegible]

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. pocz. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadesłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hal.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 5.
Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Sałoczonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hopczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 31, S. Sokołowski, ul. Jagiellońska 3. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie H. Rockach. — W Wiedniu Hermann Goldschmied (sprzedaż odosobnionych numerów), I. Wollzeile 11. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Nouvelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rougemont.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz 16 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

W przededniu kreowania gub. Chełmskiej.

(Koresp. „N. Reformy".)

Warszawa, 9 września.

Snute od wielu lat tworzywo hakaty rosyjskiej: „wyodrębnienie Chełmszczyzny" przyobleka się w realne kształty. Za dni kilka przestanie istnieć gub. siedlecka, powstanie natomiast nowa jednostka administracyjna: gub. chełmska. Akt prawodawczy w rzeczonym przedmiocie, wyłoniony z uchwał obu Izb sankcyą carską, inaczej zgoła jest zredagowany, niż brzmiał pierwotny projekt Eulogiusza i S-ki. Ponieważ polscy posłowie zarówno w drugiej jak i w trzeciej Dumie kładli szczególny nacisk na to, że „wyodrębnienie Chełmszczyzny będzie stanowczem pogwałceniem postanowień Kongresu Wiedeńskiego, który ustalił granice Królestwa Polskiego", minister spraw zagranicznych Sazonow wymógł zmianę redakcyi odnośnego aktu prawodawczego.

Pominięto więc milczeniem kwestyę jakiegobądź „wyodrębnienia", zaznaczając jedynie, że zamiast gub. siedleckiej będzie gub. chełmska, z malenką wszakże adnotacyą, iż „nowa gubernia wyjęta się z pod zawiadywania warszawskiego generał-gubernatora, którego prawa zwierzchnicze co do niej przechodzą wprost na ministra spraw wewnętrznych". Uniknięto oczywiście przez taką chytrą redakcyę pozorów, jakoby dokonane zmiany w ustroju i podziale administracyjnym miały charakter aktu politycznego. Twórcy gub. chełmskiej nie sprzeciwiali się tej skromnej formie w jaką ujęto ich „dzieło", gdyż istota jego i faktyczny cel w niczem nie zostały naruszone. Owszem, wytargowali jeszcze przyłączenie wielu wsi i miasteczek do nowej gubernii w pierwotnym projekcie pominiętych.

Tak więc hakata rosyjska stanęła u celu swych marzeń, sterroryzowawszy rząd petersburski, który zawsze, nawet w dobie przedkonstytucyjnej, zasadniczo się tej imprezie sprzeciwiał.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że „wyodrębniona Chełmszczyzna" przysporzy władzy centralnej sporo kłopotów, chociażby z tego względu, że nowa jednostka administracyjna będzie faktycznie podległa władzy popów prawosławnych [illegible] tyczny. Potwierdza to najzupełniej obecny stan rzeczy w Chełmszczyźnie i na Podlasiu w całokształcie czynników przygotowanych do nowego ustroju. Prasa tutejsza, z łatwo zrozumiałych powodów, pomija milczeniem aktualne szczegóły i nastroje, jakich widownią jest teraz ów teren, na którym będzie eksperymentował w stylu mongolsko-bizantyjskim hakaty władyka Eulogiusz ze swoją kamarylą popowsko-czynowniczą. Tem bardziej przeto uważam za rzecz wskazaną podzielić się z Wami wiązanką otrzymanych informacyj o tem, co się dzieje w tym [illegible] katowni „twardych ludzi", a naszej braci rodzonej.

Mianowany gubernatorem chełmskim dotychczasowy gubernator siedlecki Wołżyn, jest bezwarunkowo kreaturą Eulogiusza. Z tem nie była to przecież publiczna tajemnica, że nominacyę na gubernatora siedleckiego otrzymał Wołżyn wskutek usilnych zabiegów archijereja chełmskiego, którego jest „ziemlakiem" z gubernii kałuskiej i kolegą szkolnym.

Typowy to stupajka, ostentacyjnie markujący „istinno-ruską" polonofobię. Wtajemniczeni w zażyłe stosunki Eulogiusza z Wołżynem nie mają żadnej wątpliwości, że gubernator chełmski będzie najściślej spełniał wolę swego druha i protektora. Ujawnia się to już teraz przy układaniu list funkcyonaryuszów administracyi i policyi w zarządach: gubernialnym i powiatowych.

Oczywiście, że ani jeden Polak nawet na posady kancelistów i dyetaryuszów nie będzie dopuszczony. Ale i wśród dotychczasowej prawosławnej biurokracyi, dokonywane są daleko idące rugi. Każdy funkcyonaryusz, pomówiony przez popów chełmskich o jakiekolwiek stosunki ze społeczeństwem polskiem, otrzymuje już teraz propozycyę przeniesienia, gdyż, jak się wyraził Wołżyn do pewnego urzędnika, który go prosił o zatrzymanie na posadzie: „To w gubernii chełmskiej będą wymagane specyalne warunki i kwalifikacye służbowe, a tym pan zgoła nie odpowiadasz."

Nawet na t. zw. „urjadników", którzy mają zastąpić dotychczasową straż ziemską, zaczęto sprowadzać z głębi Rosyi, dymisyonowanych podoficerów i żołnierzy, którzy mają świadectwo „specyalnej kwalifikacyi" od rozmaitych „istinnoruskich" działaczy i zapisani są albo do związku „narodu rosyjskiego", lub też organizacyi Puryszkiewiczowskiej „Michała Archanioła".

Przedsmak tego, co będzie w najbliższym czasie w gubernii chełmskiej, dają już teraz pewne zarządzenia i poczynania popowsko-czynownicze. W powiatach: radzyńskim, bialskim i włodawskim zawieszoną już została działalność istniejących tam Kółek rolniczych. Wobec zaś wszystkie, działające w Chełmszczyźnie i na Podlasiu kooperatywy ekonomiczne, pod postacią spółek spożywczych lub kredytowych, otrzymały zawiadomienie, że będą się musiały postarać o nową legalizacyę. Rozumie się, że tu chodzi o ustawodawcze wprowadzenie do obrad i biurowości tych kooperatyw wyłącznie języka rosyjskiego. Na parcele Banku włościańskiego w powiatach chełmskim i hrubieszowskim przybyło już z górą 200 rodzin kolonistów z nad Wołgi i Uralu. Eulogiusz bowiem ułożył plan sprowadzania wielkoruskich kolonistów, aby ci wpływem swym odpolszczyli miejscową ludność prawosławną, zarówno prawosławną, jak i tę, która [illegible] katolicyzm. Wiadomo już tamtejszemu włościaństwu, że ci wielkoruscy koloniści będą mieli pierwszeństwo do objęcia różnych stanowisk w ustroju gminnym.

W Białej dyrektor miejscowego męskiego gimnazyum rządowego kategorycznie odmówił przyjęcia na bieżący rok szkolny wszystkich kandydatów wyznania katolickiego. Miał nawet [illegible] zaproponować, aby ich rodzice przyjęli prawosławie, w takim bowiem razie [illegible]. W tej samej Białej, a podobno i w innych miastach, policya już próbuje rugowania polskich znaków i szyldów sklepowych. Wreszcie w wielu miejscowościach, z poduszczania popów, straż [illegible] robotników rolnych w dnie świąt prawosławnych, chociaż się okaże, że ani jeden z parobków i pracownic nie należy do prawosławia. Zabraniane są już procesye i pielgrzymki katolickie.

Od początku sierpnia nie pozwolono na zorganizowanie ani jednej kompanii do Częstochowy. Lud podlaski swoją drogą licznie pielgrzymował i w tym roku, musiał jednak przyłączać się do kompanij, wyruszających z dalszych parafij poza terytoryum przyszłej gubernii chełmskiej. Gromadkę Podlasiaków, w skład której [illegible] mężczyzn i kobiet, podążających chyłkiem do Międzyrzeca, [illegible] w lesie konni strażnicy i wiele osób poturbowali. Sprawa ta ma być poruszona w drodze interpelacyi podczas jesiennej sesyi dumskiej. Wywoła na pewno trochę hałasu, wątpliwą bowiem jest rzeczą, aby funkcyonaryusze policyi za swoją gorliwość mieli być ukarani. Wszak działają oni w myśl Eulogiuszowskiego „nowego kursu" w „wyodrębnionej Chełmszczyźnie".

A zarówno tamtejsza inteligencya polska, jak i lud podlaski, nie łudzą się, że zbliża się wskrzeszenie „starego kursu" wszelakich prześladowań. Może nie dojdzie do męczeńskich Protulinów, wszyscy są jednak przygotowani na zbliżający się okres ciężkich i wyrafinowanych ciosów, jakie z archijerejskiej kuźni będą wymierzane w zahartowane piersi „twardych ludzi". *Pol.*

Echa uroczystości pruskich w Poznaniu.

Jeżeli ostatnie uroczystości pruskie w Poznaniu wywołały poważny rozdźwięk w społeczeństwie polskiem zaboru pruskiego, to niemniej nie należy zamykać oczu na [illegible] po uroczystościach tych zapanowały wśród części gospodarzy i chłopów polskich. Otóż i te koła oddają się [illegible] w najwyższym stopniu niebezpiecznemu złudzeniu, że pobyt Wilhelma II w stolicy Wielkopolski i jego tak zwana „pojednawcza" mowa, wygłoszona w zamku, są niejako pierwszym wstępem do zmiany kursu antipolskiego. Jakie legendy krążą wśród włościan wielkopolskich, świadczy korespondencya, którą poznański „Orędownik" otrzymał z Ustkowa pod Krotoszynem, a w której czytamy:

„Co to będzie po obiedzie w zamku królewskim w Poznaniu? Powiadają, że dzieci będą się uczyły po polsku, że nie będą ich bili za mówienie. — Komisarze nie będą żądali „dajca zuprechen". Kolonizatory polskich mają przywrócić, żeby nawet skrobali w kominach. Stróże nocni też mają powrócić do swych karabeli. A w sądzie sędzia ma mówić po polsku. Jeżeli zaś nie umie, to się ma nauczyć. Koloniści z żółtemi bramami mają iść tam, skąd przyszli. Mają [illegible] od Borku, Zawęcie, Wojciechowa, Głuchowa pod Pogorzelą itd."

„A kto łakomy na grosz, już o szacharujstwie ziemią myśli, bo to teraz, po obiedzie w zamku królewskim, już nie będzie grzech. Niech prasa — kończy korespondent — dopilnuje tej sprawy, bo będzie źle."

Są to objawy w wysokim stopniu niebezpieczne. A trzeba pamiętać, że okolica Krotoszyna [illegible] mimo wszelkich wysiłków i zabiegów, poważniejszych skutków i spustoszeń dotąd tam wyrządzić nie zdołała. Oświata polityczna w okolicy tej wśród ludu jest dość silnie rozwinięta, dzienniki i pisma polskie rozpowszechnione [illegible] bił tętnem. Jeżeli więc w takiej okolicy, która poważniej przez niemczyznę dotąd nie jest zagrożoną i która wobec zakusów i zamachów germanizacyjnych objawiała dużą odporność, wytwarzają się takie nastroje, to w powiatach kresowych, i w tych, w których polskość przez kolonizacyę, ustawy antipolskie i policyjno-administracyjne środki germanizacyjne została już w większym stopniu wytrzebiona, sytuacya w gorszem świetle przedstawiać się może. To też [illegible] polskiego słusznie na te niepokojące objawy zwraca uwagę.

Ugodowość w sferach wyższych jest niewątpliwie zła i szkodliwa, ale stokroć gorszemi byłyby następstwa, gdyby też prądy ugodowe dostały się w dół i między lud.

O tem zaś, aby zanosić się miało na zmianę kursu antipolskiego w zaborze pruskim, mowy być nie może. Świeżo dopiero w półurzędowej „Köln. Ztg." pojawił się artykuł, zamieszczony widocznie dla uspokojenia hakatystów. Podkreśla on między innemi, co następuje:

„Linie wytyczne polityki pruskiej na kresach wschodnich są wyraźnie wyznaczone. Od nich rząd pruski nie odstąpi, dopóki nie zmienią się warunki, które je spowodowały. Powodu do zmiany polityki antipolskiej nie ma obecnie. Pamiętajmy, że wypadki bałkańskie podniecіły aspiracye polskie, zmierzające do wskrzeszenia państwa polskiego".

Treść tej enuncyacyi chyba dość jest jasna i z góry wyklucza jakiekolwiek złudzenia. A gdyby i ona nie była jeszcze dość wyraźna i nie dość dobitnie przemawiać miała, to podnieść należy fakt, który zeszedł b e z p o ś r e d n i o po wygłoszeniu przez Wilhelma II „pokojowego" programu kulturalnej germanizacyi Wielkopolski. Oto w kilka dni po opuszczeniu Poznania przez władzcę Niemiec, wydalono szereg polskich robotników ze służby kolejowej. Prasa poznańska stwierdziła na razie dziewięć takich wypadków, ale dodaje jednocześnie, że to dopiero początek wydaleń na większą skalę.

Jakiż jest powód tych wydaleń? Oto mniej więcej przed trzema tygodniami — krótko przed przyjazdem cesarza do Poznania — zapytywano niektórych z tych, których obecnie wydalono, z jakiego powodu g ł o s o w a l i n a p o l s k i c h k a n d y d a t ó w podczas ostatnich wyborów do Rady miejskiej. Ludziom tym nie można niczego zarzucić, obowiązki służbowe pełnili sumiennie, niektórzy z nich zatrudnieni jako tragarze częściowo przy ekspedycyi towarów, częściowo przy obsługiwaniu publiczności, wykonywali najcięższe roboty w pocie czoła. Są pomiędzy nimi tacy, którzy w służbie tej znajdowali się od 18, 20, a nawet 45 lat.

Dziś wszyscy pozbawieni zostali pracy i wraz z rodzinami swemi po prostu na bruk wyrzuceni. I za co? Oto ich zbrodnia polityczna polega na tem, że podczas wyborów spełnili swój obowiązek narodowy i głosy swe oddali kandydatom polskim. Znamiennym zaś jest fakt, że wydalenie biednych robotników polskich przygotowano w okresie, p o p r z e d z a j ą c y m przyjazd Wilhelma do Poznania, a wykonano b e z p o ś r e d n i o po jego odjeździe. Tak się przedstawia w praktyce ugoda w zaborze pruskim i właściwy sens „pokojowej" mowy cesarskiej na zamku królewskim.

Wreszcie zapisać należy, że przed kilku dniami odbył się we Wrocławiu wielki zjazd Wszechniemców, którzy, jak wiadomo, świat cały uważają za niepodzielną własność niemiecką, a spoglądając pożądliwym wzrokiem nie tylko na Europę, ale i na Azyę, Afrykę i Amerykę, oczywiście nie zapominają też o sprawie polskiej i Polakach. To też we Wrocławiu uchwalili rezolucyę, w której domagają się „stanowczo i kategorycznie stosowania wobec kresów wschodnich wypróbowanej polityki Bismarka, ponieważ taka tylko polityka zapewnia niemczyźnie przewagę w miastach i wsiach i położy tamę powiększaniu się polskiej własności ziemskiej".

Oto kilka tylko wypadków, które dostatecznie chyba ilustrują sytuacyę w zaborze pruskim. Nic się nie zmieniło po uroczystościach poznańskich. Ucisk ten sam i prześladowanie to samo. Położenie o tyle tylko gorsze, że dni cesarskie wywołały rozdźwięk w społeczeństwie polskiem, a prądy ugodowe, które zainicyowano „w górze", pojawiają się niestety także i na dole, jak świadczą o tem nastroje włościaństwa polskiego w powiecie krotoszyńskim.

Konstytucya Mongolii.

„Manchester Daily News" ogłosiła tekst nowej konstytucyi dla Mongolii, wielkiego obszarem państwa, wykrojonego niedawno przy pomocy Rosyi z północnych Chin, a przeznaczonego na powolny zabór przez Rosyę, która już teraz rządzi w niej faktycznie, „Konstytucya" ta, wypracowana przez nowy rząd mongolski w m. Urga, przedstawia się nadzwyczaj oryginalnie. Oto brzmienie jej głównych punktów:

1) Wielki Mogoł (Chutuchta) sprawuje rządy nad cesarstwem mongolskiem jako potomek w linii prostej dynastyi mogolskiej (mongolscy najeźdźcy Indyj, podbici następnie przez Anglików).

2) Wielki Mogoł ma władzę nieograniczoną.

3) Wielki Mogoł ma prawo zaprowadzenia w kraju konstytucyi, otwiera i zamyka parlament według swego uznania.

4) Wielki Mogoł ma prawo wydawania ustaw tyczących się służby rządowej i mianowania urzędników.

5) W kwestyi wypowiadania wojny lub zawarcia pokoju, zawierania traktatów międzynarodowych, mianowania przedstawicieli dyplomatycznych i t. d., Wielki Mogoł musi uprzednio zasięgać rady i uzyskać zgodę rządu rosyjskiego.

6) Wielki Mogoł jest wodzem naczelnym wszystkich sił zbrojnych cesarstwa i jako taki ustanawia prawa, regulujące służbę wojskową.

7) W kraju może być wprowadzony w razie potrzeby stan wojenny, ale uprzednio należy zasięgnąć rady rosyjskiego przedstawiciela dyplomatycznego w Urdze. Polityczną wolność mieszkańców Mongolii określają ukazy Mogoła.

8) Mogoł ma prawo nagradzać osoby, które się odznaczyły w służbie lub położyły ważne zasługi dla kraju, tytułami parów, i ogłaszać amnestyę.

9) Instytucye sądowe Mongolii określą ustawy zasadnicze, które będą wkrótce wypracowane.

10) Sumę listy cywilnej i kosztów utrzymania dworu określa Wielki Mogoł samodzielnie, niezależnie od instytucyj prawodawczych.

11) Prawodawcze instytucye Mongolii nie mają władzy wykonawczej i nie są odpowiedzialne przed ludnością.

12) Prezes i wiceprezes instytucyi ustawodawczej Mongolii mianowani będą z pośród rosyjskich (tak!) i mongolskich delegatów, podług uznania Wielkiego Mogoła.

Ten ostatni punkt dziwnej konstytucyi wieńczy to wiekopomne zaiste dzieło państwowe. Kładzie on niepotrzebną nawet kropkę nad i — intencyj Rosyi, która tego dziwoląga państwowego stworzyła zaiste na obraz i podobieństwo swoje.

Tajemniczy okręt.

Niedawno władza portowa w Poli otrzymała wiadomość, że pewien austro-węgierski okręt wojenny spotkał na morzu Śródziemnem duży okręt żaglowy, na którym powiewała włoska flaga handlowa. Żaglowiec ów był zupełnie opuszczony przez załogę z niewiadomych powodów i błąkał się po falach. Austryacki okręt wojenny chciał za pomocą liny przyholować ów żaglowiec do portu Brindisi, jednakże lina zerwała się skutkiem burzliwych fal i żaglowiec popłynął dalej samopas. Takich opuszczonych okrętów jest bardzo wiele, zwłaszcza na Oceanie Atlantyckim i stanowią one groźne niebezpieczeństwo nawet dla wielkich parowców.

Wedle statystyki, ogłoszonej przez „Army and Navy Register", organ wychodzący w Nowym Jorku, parowce amerykańskie spotkały na swoich liniach w przeciągu 3 lat 625 błąkających się okrętów. W czasie od r. 1887 do r. 1891 te włóczące się okręty, zwane w Ameryce „derelicts", spowodowały 38 zderzeń. Skutki były fatalne, gdyż w 8 wypadkach najechane okręty zostały silnie uszkodzone, zaś w 6 zatonęły. Największy postrach sieje żaglowiec „Wyer-G-Sargent", mający 1500 tonn pojemności. Żaglowiec ów przed kilku laty podczas burzy opuszczony został przez załogę i odtąd błąka się na linii „golfstromu". Niedawno wielki parowiec „Asiatic Prince" cudem uniknął zderzenia się z wymienionym żaglowcem.

W r. 1889 międzynarodowa konferencya w Nowym Jorku uchwaliła kosztem interesowanych państw zbudować pancerny krążownik, któryby chwytał owe błąkające się okręty. Podobną uchwałę

Fr. Rawita-Gawroński.

Eliza Orzeszkowa i Kijów.

(Ciąg dalszy.)

Udzieliłem adresu Czesława Neymana do porozumiewania się z E. Orzeszkową, a sam wyjechałem do Szwajcaryi, aby już stamtąd do Kijowa nie rychło wrócić. W Genewie otrzymałem obszerny list E. Orzeszkowej już z Miniewicz (3 sierpnia 1884). Zawiadomiła mnie, że wysłała pod adresem Neymana dla projektowanej zbiorowej książki obrazek z życia wiejskiego.

„Na artykuł rozumowany — o co prosiłem — jakoś w tej chwili — pisała — zdobyć się nie mogłam, może dlatego, że mi głowę napełnił rój powieściowych tematów i tematków. Wolałam zaś Wam posłać rzecz innej natury, niż żądaliście, niżeli niczem wcale nie służyć waszym zamiarom. Zresztą, jest to mała historyjka chłopskiego, rusińskiego dziecka. Może więc nią nie pogardzicie. W przeciwnym razie prosiłam p. Neymana, aby ją zniszczył i mnie o tem zawiadomił. Postaram się o co innego".

Owe literackie zamiary E. Orzeszkowej nie były ani odosobnione, ani indywidualne. Przeżywaliśmy nowy okres marzeń ukraińskich. Każde pokolenie zasilało się nową falą marzycieli — pomimo strasznych klęsk i strasznych rozczarowań. Próby pociągnięcia ludności ruskiej do wspólnej walki o wspólne prawa i wolność już w r. 1831 przyniosły złudzenia, rozczarowania i wysunęły na czoło zamiast idei wolności politycznej, antagonizmy społeczne. Jeżeli krwawe widmo koliszczyzny nie odrodziło się, to tylko skutkiem tego, że istniała pańszczyzna, którą rząd uważał jako ekonomiczną podwalinę rolnictwa. Lękał się osłabić i naruszyć ten kamień węgielny całego istniejącego ustroju państwowego, bo na nim spoczywała nie tylko Ruś, ale i Rosya, cały jej system państwowy. To było groźne. Nie pozwolono przeto rozwinąć się i wybuchnąć pierwiastkowi socyalnemu z całą siłą. Można było wszakże już mieć przedsmak tego, co się stać może, jeżeli rząd nie powstrzyma żywiołowej nienawiści chłopa ruskiego do posiadacza ziemi. Nienawiść ta tkwiła w nierówności społecznej, ale bynajmniej nie w pierwiastkach historycznych lub etnicznych, w braku historycznych ideałów, których ludność ruska nie miała wcale. Nie posiadając własnego państwa, nie mogła ich wytworzyć. Tkwiły w jej duszy tradycye większej swobody osobistej, większego dobrobytu materyalnego, większej niezależności ekonomicznej. Nic dziwnego, że ciemna masa ludowa nie zdawała sobie sprawy z ewolucyi dziejowej, nie dostrzegała idei państwowej, lecz czyniła winnym i odpowiedzialnym tego, kto stał ku niej najbliżej i z praw państwowych najwięcej korzystał. Owym ktosiem był wyłącznie prawie polski właściciel ziemski. Dziś nienawiść chłopa ruskiego, w tym samym charakterze, dotyka rosyjskiego i polskiego właściciela ziemi jednako. Z dymem puszcza jednego i drugiego. Wówczas był tylko Polak. On był historycznie odpowiedzialnym.

W roku 1863 powtórzyły się wypadki z r. 1831 z większą dzikością, objęły cały obszar etnograficzny ruski. Marzenia chłopomańskie rozbiły się. W ruskiem społeczeństwie nie było nikogo, kogoby mogło zelektryzować pojęcie walki o wolność polityczną. Inteligencya była albo rosyjska i broniła idei państwowej rosyjskiej wbrew interesom własnego narodu, albo politycznie niewyraźna, niezdolna niczego poświęcić dla przyszłości. Pozostawał lud — zawsze jednaki, rozumiejący tylko antagonizm społeczny. Łatwo dał się pociągnąć. Zwalczając Lachów, zachęcony do tego, wierzył, że walczy w swoim interesie. I rozczarował się. Zamiast Polaka, który poszedł na Sybir, przyszedł pan rosyjski, generał, urzędnik, który go jeszcze więcej ciemiężył, niż Polak, bo bezkarnie.

Myśmy doskonale to położenie ludności ruskiej rozumieli. Nawet po rzeziach i klęskach nie mieliśmy ku niej ani żalów, ani nienawiści, że ze swoich bogatych pokładów skarbów umysłowych ludność ta nie zdołała wydobyć żadnych — prawie żadnych sił umysłowych i duchowych własnych, dla niej pracujących, w imię jej przyszłości. Wszystko, coby można było nazwać inteligencyą ruską, było równie dobrze inteligencyą rosyjską, a często niczem więcej. Pajęcza nić sympatyi łączyła tą inteligencyę z ludnością ruską. Myśleli po rosyjsku, pisali po rosyjsku, byli urzędnikami rosyjskimi, a jeżeli siebie samych nazywali M a ł o r u s s a m i, to raczej w znaczeniu prowincyonalnem niż narodowem. Idei odrębności narodowej nikt ani formułował jasno, świadomie, odważnie, a tembardziej nie było nikogo pośród nich, ktoby takiej idei odważył się bronić otwarcie, jawnie. W poezyi przeżuwali tematy walki z Polakami, bo to wolno było, można było wymyślać, ile się podoba, ale o tem, co się działo po roku 1654 opowiadali półgębkiem. W przyszłość nikt nie patrzył. Gorzej nawet, bo tacy wodzowie, jak Antonowicz, wprost powiadali, że naród — względnie ludność — ruski nie posiada w sobie ani pierwiastków, ani zasobów do stworzenia własnego państwa.

Ledwie 20 lat minęło od krwawego wybuchu tej ludności w roku 1863, ledwie się zagoiły rany zadane, ledwie dzięki energii samozachowawczej naszej poczęły się zmniejszać klęski ekonomiczne, — znowu budzić się poczęły pośród nas marzenia na temat potrzeby łączności i pracy wspólnej. Nie mogliśmy się zrzec swego indywidualizmu narodowego, swego poczucia jedności etnicznej, duchowej, literackiej, ale nie mogliśmy także patrzyć obojętnie na głuchy sen polityczny ludności ruskiej, na apatyę jej inteligencyi, która stała się prawie wrogiem własnego narodu, nietylko przez to, że się od niego oderwała, ale, że wsiąknęła w siebie i odżywiała się trucizną, podawaną mu ręką obcą z całą świadomością, jak ta trucizna będzie działać i jakie wywoła następstwa. Owa tedy niby inteligencya rosyjsko-ruska starała się podniecać antagonizm między Polakami a Rusinami, czerpiąc z antagonizmu tego środki do swego nędznego życia. Trzeba było koniecznie wywołać jakąś reakcyę, skierować myśl tej inteligencyi, niby ruskiej, ku własnym dziejom, własnemu ludowi, własnej przyszłości, przekonać, że pośród nas nie ma lud ruski wrogów. Idea antonowiczowska — powrotu szlachty do swego narodu — czyli, mówiąc inaczej, wyparcie się własnej religii i narodowości na korzyść ruskiej, była płodem historycznie poronionym, politycznie — bez znaczenia. Przebrzmiała też rychło, a twórca jej pozostał odosobnionym. Nasuwała się inna teza: należy zapoznawać się z literaturą ruską, zapoznać z nią nasze społeczeństwo, nadać temu zbliżeniu charakter polityczny, a w naszej własnej literaturze stworzyć prąd ideowy na korzyść Rusinów. Przez naszą literaturę nadobną narzucić im niejako i zaszczepić wśród nich ideę walki o wolność, o wspólną przyszłość. Poszliśmy w tym kierunku. Neyman poświęcił się — etnografii, Wysocki — poezyi, ja zaś pisałem o literaturze ruskiej i dałem cały szereg powieści historycznych, w których starałem się nawet walkom hajdamackim dać podkład ideowy. Ale powieść — to nie historya: idealizowanie idei — to nie prawda z dziejów wysnuta. Działalność nasza była pewnego rodzaju polityką.

Ten kierunek podzielała Orzeszkowa. Szła nawet dalej niż my. Bo gdy dla nas język ruski był na poły ojczystym i dobrze znanym od dzieciństwa, ona znajomość tego języka musiała zdobywać. Idea nasza stała się dla niej i dla nas podnietą do poświęcenia baczniejszej uwagi pierwiastkowi ludowemu w literaturze naszej wogóle. (Dok. nast.)

powzięły dwie następujące konferencye, które obradowały w Londynie w r. 1899 i w Lizbonie w r. 1907. Uchwała ta nie weszła w życie.

Opuszczone okręty pochodzą z rozmaitych wypadków. I tak żaglowiec „Wyer-G-Sargent“ został opuszczony przez załogę podczas burzy. Inne okręty zawdzięczają swe opuszczenie buntom, lub rabunkom. Urzędownie stwierdzone i wielce zajmujące są tajemnicze dzieje okrętu „Marya Celesta“, z powodu których rozpisał obecnie ankietę znany miesięcznik „Strand Magazine“, wychodzący w Londynie. O ankiecie wspomniemy później, a przedtem opowiemy dzieje tajemniczego okrętu.

We wrześniu 1872 r. amerykański bryg „Marya Celesta“, mający 500 tonn pojemności, wyruszył z Nowego Jorku, wioząc do Genuy mięszany ładunek. Minęły trzy miesiące, a okręt jeszcze nieprzybył do Genuy. Na pokładzie jego znajdowało się 13 osób, a mianowicie: kapitan Ben Griggs, jego żona, 7-letnia ich córeczka, tudzież 10 marynarzy. Sądzono, że bryg zatonął, gdy w grudniu właściciel jego, mieszkający w Nowym Jorku, otrzymał z amerykańskiego konsulatu w Gibraltarze wiadomość, że „Maryę Celestę“ przyholował w stanie zupełnie dobrym do Gibraltaru angielski okręt „Dei Gratia“. Właściciel „Maryi Celesty“ przybył do Gibraltaru, gdzie kapitan okrętu „Dei Gratia“, nazwiskiem Boyce, opowiedział mu następujące szczegóły:

„Znajdowaliśmy się — opowiadał kapitan Boyce — dnia 5 grudnia 1872 roku na Atlantyku, w odległości 300 mil morskich od Gibraltaru, gdy spostrzegliśmy bryg, który po zbliżeniu się wielce nas zaciekawił. Chociaż morze było gładkie jak stolnica, bryg co chwila zmieniał kurs, słowem manewrował tak po waryacku, że starszy nasz sternik Adams zawołał: „Albo wszyscy są pijani jak kanony, albo coś tam źle się dzieje“. Wkrótce zbliżyliśmy się do brygu na taką odległość, że mogliśmy wszystko widzieć dokładnie. „Dam się powiesić — zawołał Adams — jeżeli tam znajduje się choćby jedna żywa dusza“.

„Rzeczywiście nikt się nie pokazał na tajemniczym okręcie, którego żagle były w porządku. W towarzystwie Adamsa i dwóch marynarzy podpłynąłem łodzią do owego okrętu. Odczytaliśmy nazwę: „Marya Celesta“ — Nowy Jork. Dawaliśmy sygnały, krzyczeliśmy z całych sił, ale nikt nie odpowiadał. Adams miał ochotę zawrócić, był bowiem zabobonny jak każdy Szkot, ale wydałem rozkaz do udania się na pokład „Maryi Celesty“. — Gdyśmy chodzili po opustoszałym pokładzie, sądziłem z początku, że był on widownią buntu.

Przypuszczenie to upadło, gdyśmy weszli do wnętrza okrętu i znaleźli wzorowy porządek w kajucie kapitana. Kaseta z pieniądzmi była nietknięta, nie było więc rabunku. Również nietknięte były lekarstwa w szafce, a więc nikt nie chorował. Okręt nie przebył żadnej burzy, gdyż w księdze dzień za dniem notowana była pogoda. Nie było mowy także o głodzie, gdyż w komorach znajdowały się obfite zapasy. Załoga widocznie opuściła okręt z własnej woli — ale w jaki sposób? Wszak obie łodzie ratunkowe wisiały przy bokach okrętu. Przeszukując dokładnie okręt spostrzegliśmy brak dwóch tylko przedmiotów: chronometra i dokumentów okrętowych.

„Udaliśmy się do sąsiedniej kajuty, w której mieszkała rodzina kapitana. Był to miły salon, w którym panował nadzwyczajny porządek. Na stole nakrytym spostrzegliśmy resztki śniadania, napół spożytego: kawę, jaja, słoninę. Dokoła stołu znajdowały się trzy krzesła dla osób dorosłych i jedno krzesełko dziecięce. Siedzieli na nich kapitan, jego żona, starszy sternik i córeczka kapitana. Obok stołu znajdowała się maszyna do szycia, a pod igłą leżał napół uszyty fartuszek dziecięcy.

„Widocznie osoby, które się tutaj znajdowały, w popłochu wybiegły z salonu, gdyż skorupa na jajach była dopiero stłuczona, płatki słoniny były nadkrojone, a kawałki chleba nadgryzione. Ludzie ci nic widocznie z sobą nie zabrali, ani odzieży, ani pożywienia. Na szafce nocnej leżały pierścionki kapitanowej, złoty zegarek i portmonetka, napełniona pieniędzmi. Gdyśmy się udali do kajuty marynarzy, spostrzegliśmy to samo. Marynarze również byli przy śniadaniu, od którego uciekli z niewiadomych powodów.

„Zastanówmy się — mówił kapitan Boyce — nad wynikami naszych spostrzeżeń. Nieznany wypadek, który zmusił załogę do opuszczenia „Maryi Celesty“, zaskoczył wszystkich, skoro pozostało śniadanie, dopiero rozpoczęte. Powtóre nie ma mowy ani o buncie, ani o napadzie piratów, gdyż na okręcie panował wszędzie porządek. Po trzecie katastrofa wydarzyła się na czas bardzo krótki przed naszem spotkaniem się, gdyż ostatnia notatka w księdze okrętowej była zrobiona przed 20 godzinami. Po czwarte morze było zupełnie spokojne, gdyż ani kropla mleka nie wylała się z otwartej biaszanki, która stała na stole. Dalej ludzie prócz chronometru i papierów okrętowych nic nie zabrali. A wreszcie opuścili okręt na cudzych łodziach, gdyż łodzie „Maryi Celesty“ wisiały na swoich miejscach“.

Oto opowiadanie kapitana Boycego, stwierdzone przez świadków podczas śledztwa rządowego. — Wszystkie władze morskie i konsulaty amerykańskie otrzymały polecenie, ażeby śledziły za zaginioną załogą „Maryi Celesty“, ale wszelkie poszukiwania były bezskuteczne. Tajemnica „Maryi Celesty“ nie została dotąd rozjaśniona.

W roku 1885 Artur Conan Doyle na tle tajemniczych dziejów „Maryi Celesty“ napisał nowelę p. t. „Zeznania J. Habakuka Jephsona“, usiłując rozświetlić tajemnicę „Maryi Celesty“. Obecnie miesięcznik „Strand Magazine“ wezwał autorów, piszących powieści morskie i kryminalne, ażeby usiłowali stworzyć przypuszalny przebieg katastrofy, której widownią była „Marya Celesta“. Wymieniony miesięcznik otrzymał cały szereg utworów, napisanych na tem tle i zaczął je drukować po kolei. Sprawa „Maryi Celesty“ stała się znowu aktualną.

Kronika powstania 1863-64 roku.

11 września.

Zebrawszy nieco rozbitków z pod Dalikowa, pułkownik Matuszewicz ściera się pomyślnie z trzema rotami piechoty i dwoma szwadronami huzarów pod Lutomierskiem (Kal.).

Przy grach i zabawach, składkach i zapisach
pamiętajmy
o Towarzystwie „Szkoły ludowej“.

Kronika.

Kraków, 11 września.

Roboty ziemne w Krakowie. Ulice nasze, szczególnie w śródmieściu, przedstawiają dziwny widok. Wśród stosów kamieni, szutru, wysokich nasypów wydobytej ziemi wre praca setek robotników. — Szczęk młotów, kilofów kruszących beton, turkot wozów wiozących kamienie i wywożących ziemię, dymiące piece smołowe — wszystko to — to roboty około budowy kanałów, linii tramwajowych i naprawy ulic, lub budowania nowych podłoży betonowych. Wielkie te inwestycye miejskie przysporzą zarobku setkom robotników, w tak ciężkich czasach, w jakich się teraz znajdujemy.

Ogółem około rekonstrukcyi, konserwacyi dróg miejskich, oraz budowy nowych linij tramwajowych, pracuje 1300 robotników. Z tych 400 pracuje w nocy przy świetle lamp elektrycznych, naftowych i pochodni. Sto furmanek najętych i trzy automobile miejskie, każdy o sile 60 koni, a pojemności 6 metrów sześciennych wywozi, wykopaną ziemię i dowozi kostki porfirowe i granitowe, używane do brukowania ulic, szuter i inne materyały potrzebne do robót przy budujących się liniach tramwajowych w ulicach Andrzeja Potockiego, Lubicz, Mogilskiej, Topolowej, Rakowickiej, oraz w ulicy Siennej, Małym Rynku, placu Maryackim, Rynku głównym, ul. Sławkowskiej, Długiej i Kamiennej, prowadzącej do nowego dworca towarowego. Dalej pracują około tych robót 4 walce parowe i 2 walce benzynowe, prócz tego ugniatają one nowe gościńce w nowych dzielnicach, t. j. w Dąbiu, Zakrzówku, Półwsiu Zwierzynieckim i Zwierzyńcu. W ulicach Królowej Jadwigi i Tadeusza Kościuszki na Półwsiu są w toku budowy, nowe gościńce terowane, trwalsze znacznie od gościńców ugniatanych i wolne od pyłu, a tylko o 15 procent od nich droższe. Wzdłuż ulicy Podwale od wylotu ulicy Wolskiej do ulicy Karmelickiej wyterowano cały gościniec i oddano do użytku. Wypłaty tygodniowe dla robotników wynoszą około 24 tysiące koron. Dla oszczędzenia czasu dokonywane są w kilku sekcyach i na dwa zawody w poniedziałek i wtorek wypłaty robotnikom.

Wypłaty w sobotę zostały zaniechane, ponieważ zarząd poczynił przykre doświadczenie, gdyż zarobek tygodniowy przepijano w niedzielę, a w poniedziałek wielu robotników nie przychodziło do pracy.

Zaznaczyć należy w końcu, że wielkie te roboty miejskie, jakie się teraz odbywają, projektowane były na rok następny, miasto jednak, chcąc dać zatrudnienie możliwie największej liczbie robotników, pozbawionych zarobku z powodu depresyi w przemyśle, przyspieszyło je i rozpoczęto jeszcze w tym roku.

Zarządzenia przeciwcholeryczne w Krakowie. Wskutek pojawienia się cholery azyatyckiej we wschodniej Galicyi, magistrat miasta Krakowa wydał polecenie do wszystkich lekarzy w mieście, aby o każdym podejrzanym wypadku donosili fizykatowi miejskiemu. Sanitaryusze miejscy badają z rozporządzenia magistratu wszystkie domy co do czystości. Policya krakowska dostaje uwiadomienia telegraficzne ze stacyj granicznych i zawiadomienia ze wszystkich hoteli i domów zajezdnych, o osobach przybyłych z okolic, gdzie jest cholera. Osoby te po przyjeździe do Krakowa są poddane dokładnej pięciodniowej obserwacyi przez lekarzy miejskich.

Na wypadek pojawienia się cholery azyatyckiej, przygotowano — urządzony wedle najnowszych wymogów hygieny — barak choleryczny, przy ulicy Krakowskiej, obok domu izolacyjnego.

Wystawa pamiątek po ks. Józefie Poniatowskim. Komitet, w skład którego wchodzą prof. Jerzy hr. Mycielski, prof. Maurycy Straszewski, dr St. Tomkowicz, Wincenty Wodzinowski, red. Władysław Prokesch, p. M. Mossoczowa, dr T. Szydłowski, Ludwik Stasiak, Leonard Lepszy, Raszka i w. innych, zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich, którzy są w posiadaniu pamiątek lub wskazać mogą miejsca, gdzie się znajdują, aby zechcieli łaskawie wziąć udział w wystawie, lub też udzielić swej pomocy. Wystawa, która odbędzie się w salach Tow. przyjaciół sztuk pięknych, zawierać będzie następujące działy:

I. Dział pamiątek: Broń, mundury, ubranie, drobiazgi, meble, sprzęty, obrazy, fotografie lub modele pałaców, pokojów mieszkalnych księcia, listy, autografy i t. p. pamiątki.

Dział sztuki: a) portrety księcia, jego rodziny, krewnych, bliskich mu osób, powierników i t. p. b) obrazy i rzeźby, mające jakikolwiek związek z osobą księcia, jego czynami, bitwami, w których brał udział.

Dział naukowy i literacki: Dzieła naukowe, monografie, broszury, wydawnictwa, artykuły, numery pism peryodycznych, belletrystyka, dramat, poezya, utwory dla młodzieży i ludu, osnuta na tle życia i czynów księcia Józefa.

Oprócz okazów prosi komitet o przysyłanie reprodukcyj, kopij, fotografij, odbitek, rysunków, opisów, notatek bibliograficznych i biograficznych, rękopisów i t. p. Koszta opakowania, ubezpieczenia i przewozu ponosi komitet, który zwraca się do wszystkich instytucyj i osób prywatnych, a zwłaszcza do pp. artystów, literatów, pisarzy, dziennikarzy, wydawców, z prośbą o zgłaszanie przedmiotów pod adresem komitetu do Tow. Przyjaciół sztuk pięknych, Kraków, plac Szczepański. Wszelką korespondencyę, odnoszącą się do wystawy, należy kierować pod tym samym adresem na ręce p. Władysława Rutkowskiego, sekretarza komitetu wystawowego.

Ambasador serbski ekse. Jovanovics z Wiednia przybędzie do Krakowa w niedzielę 14 b. m., aby wziąć udział w jubileuszu red. Franciszka Hovorki.

W „Sokole“ podgórskim rozpoczęły się ćwiczenia przerwane z powodu feryi wakacyjnych. W program na bieżący sezon wchodzą: ćwiczenia druhów w poniedziałki, środy i piątki, gimnastyczne od 7—8, wojskowe stałej drużyny sokolej od 8—9. Nadto wkrótce rozpocznie się kurs podoficerski we wtorki i czwartki od 8—9 wieczorem, celem przygotowania członków drużyny do złożenia egzaminu podoficerskiego. Praktyczne ćwiczenia wojskowe stałej drużyny odbywać się będą w niedziele i święta ewentualnie w nocy z soboty na niedzielę lub święto. Nadto w b. m. rozpoczynają się osobne ćwiczenia gimnastyczne i wojskowe dla starszych członków Towarzystwa. Dla wyszkolenia druhów w strzelaniu urządzono w gmachu strzelnicę, na której odbywać się będą ćwiczenia w piątki od 8—10 wieczorem. Ćwiczenia druhin w 2 godzinach tygodniowo odbywać się będą we wtorki i czwartki w godzinach od 6—7 wieczorem. Ćwiczenia uczniów i uczennic prywatnych odbywać się będą we wtorki i czwartki w godzinach między 3—6 po południu dzieci członków za opłatą 50 hal. miesięcznie, dzieci nieczłonków za opłatą 1 kor. miesięcznie. Zawiązana przy „Sokole“ drużyna skautowa złożona z uczniów szkół średnich będzie odbywała ćwiczenia w w piątki i soboty po południu. Ćwiczenia gimnastyczne będą przeprowadzane według systemu szwedzkiego i w tym celu wydział uchwalił uzupełnić salę niektóremi nowemi przyrządami.

Wpisy do szkoły handlowej uzupełniającej dla praktykantów handlowych ze śródmieścia i przyległych ulic w szkole imienia Jana Kochanowskiego (Loretańska 16) odbywają się codziennie do 15 bm. od godziny 11 do 1 w południe. Praktykanci handlowi przedłożą przy wpisie ostatnie świadectwo szkolne.

Seminaryum muzyczne im. Paderewskiego. W nowym zakładzie p. n. „Seminaryum muzyczne im. Paderewskiego“, rozpoczęły się lekcye gimnastyki rytmicznej i muzyki. Zakład zwiedzać można codziennie od 10—12 i od 3—6, w których to godzinach przyjmuje kancelarya wpisy dzieci od lat 4, młodzież i osoby dorosłe.

Po powrocie ks. kan. Drohojowskiego, który bawi u mistrza Paderewskiego w Morges w Szwajcaryi — nastąpi uroczyste poświęcenie nowej uczelni w obecności osób przez zakład zaproszonych.

Nadzwyczajny pociąg na wystawę adryatycką w Wiedniu. Dyrekcya kolei państwowych ogłasza:

Dla ułatwienia zwiedzenia wystawy adryatyckiej we Wiedniu kursować będzie 18 b. m. nadzwyczajny pociąg osobowy ze Lwowa do Wiednia. — Odjazd: z Rzeszowa 7·42 wieczór, Sędziszowa 8·14, Dębicy 8·45, Tarnowa 9·32, Słotwiny-Brzeska 10·04, Bochni 10·25, Bierzanowa 11·02, Podgórza Płaszowa 11·10 Krakowa 11·27 w nocy, przyjazd do Wiednia dnia 18 b. m. o godzinie 8·33 rano. Do pociągu tego, jakoteż do zwyczajnych pociągów osobowych, kursujących na liniach kolei państwowych w Galicyi i Bukowinie (z wyjątkiem kolei lokalnych) w kierunku stacyj, na których zatrzyma się nadzwyczajny pociąg w ciągu ostatnich 24 godzin, wydawane będą we wszystkich stacyach bilety powrotne z 14-dniową ważnością i z 25 proc. opustem normalnych cen jazdy. Bliższe szczegóły w ogłoszeniach.

Czego się kobiety uczyć mogą w Galicyi? „Nasz Dom“, pismo tygodniowe ilustrowane dla kobiet podaje obszerny i szczegółowy spis zakładów naukowych i uczelni wszelkiego typu dla kobiet i tych, z których kobiety pragnące wykształcić się zawodowo korzystać mogą w Galicyi. Sprawozdanie obejmuje cztery typy wykształcenia: 1) gospodarstwo, 2) ogrodnictwo i rolnictwo, 3) handel i przemysł, 4) nauka i sztuka, i wyczerpuje całokształt zawodowego wykształcenia kobiety u nas. W czasach dzisiejszych, w których każda kobieta zawodowo przygotowana być winna, zestawienie „Naszego Domu“ zapełnia ważną lukę i stanie się bardzo cennym środkiem oryentacyjnym dla kobiet niezdecydowanych, bez wyraźnego powołania. Zestawienie uwzględnia potrzeby tak osób inteligentnych ze sfer wyższych czy miejskich, jak i kobiet z warstw niższych, także włościańskich, i informuje dokładnie gdzie, czego i jak długo kształcić się winny, by dojść do zamierzonego celu. Szczególnie starannie i umiejętnie zestawiony jest dział szkół wiodących do zawodów praktycznych, w czem przebija się wyraźna intencya „Naszego Domu“ by zainteresować opinię ogółu kobiet i skierować ją ku tej drodze, mającej obecnie największej widoków na przyszłość, tak pod względem karyery osobistej, jak i ogólnych naszych potrzeb narodowych. Zestawienie zamykają dokładne informacye tyczące się sposobu umieszczenia się jak i kosztów utrzymania w poszczególnych miastach tak dla osób zamożnych jak i dla liczących się z groszem.

Z sali sądowej. (Oszustwo i sprzeniewierzenie). Odroczona w czerwcu br. sprawa Ludwika Kalety, byłego egzekutora miejskiego, oskarżonego o zbrodnię oszustwa i sprzeniewierzenia, toczyła się dzisiaj ponownie przed trybunałem przysięgłych pod przewodnictwem radcy s. dr Wajdy. Oskarżonego bronił poseł dr Marek.

Kaleta pracował w wydziale skarbowym magistratu krakowskiego od maja 1910 r. do połowy lutego 1913 r. W czasie tym sprzeniewierzył pobrane od stron podatki w kwocie 1222 koron, a odnośne kwity sfałszował. Bojąc się jednak, że sprzeniewierzenia wyjdą na jaw, Kaleta porzucił służbę i zbiegł do Kalwaryi, gdzie dłuższy czas przebywał pod nazwiskiem dra Zygmunta Korczyńskiego, kandydata adwokackiego z Żywca. Opowiadał on, że w Kalwaryi otworzy kancelaryę adwokacką. W czasie pobytu w Kalwaryi zawiązał znajomość z całą tamtejszą inteligencyą, bywał w kasynie, należał do Towarzystw oświatowych itd.

W czasie służby w magistracie zawiązał Kaleta znajomość z panną Maryą J. z Dobczyc i pod pozorem, że się z nią ożeni, wyłudził od niej 3700 koron.

Podczas czerwcowej rozprawy tłomaczył się Kaleta, że cierpi na przypadłości umysłowe. Rozprawa została odroczoną dla zbadania jego stanu umysłowego. Lekarze sądowi dr Jankowski i prof. dr Horoszkiewicz orzekli jednak, że Kaleta jest zdrowy umysłowo, że przeto zupełnie odpowiada za swoje czyny.

Kaleta na dzisiejszej rozprawie przyznał się do zarzuconego mu sprzeniewierzenia pieniędzy skarbowych. Przyczyna defraudacyi leżała w tem, że pewnego razu zgubił 600 K pieniędzy skarbowych, a chcąc pokryć ten brak, brnął dalej i fałszował kwity. Rozprawa wykazała, że Kaleta jest ofiarą pewnych nocnych kawiarń krakowskich, gdzie zdefraudowane pieniądze przegrywał w karty.

Wyrok zapadnie po południu.

Nieszczęśliwi wychodźcy. Wczoraj przybyła do Krakowa gromadka 17 wychodźców w wieku od 14 do 16 lat, pochodzących z Koropca we wschodniej Galicyi. Mniej więcej przed trzema tygodniami zjawił się w Koropcu jakiś agent, podobno z Przemyśla, i zaczął werbować ludzi na roboty do Prus. Zgłosili się wymienieni chłopcy, których agent ów przywiózł do Mysłowic i tutaj nadaremnie oczekiwali na robotę przeszło tydzień. Drobnych, źle odżywionych wyrostków, nikt nie chciał przyjąć do roboty. Agent uciekł, a chłopcy rozpoczęli powrót do domu. Dwa dni szli pieszo z Mysłowic do Krakowa, nocując w polu. Tutaj zajęła się nimi dyrekcya policyi i odesłe ich do domu. — Wszyscy mówią tylko po rusku.

Stratowana przez krowę. Wczoraj w południe prowadził Stanisław Wyzga z Olszanicy przez ulicę Kościuszki na Półwsiu Zwierzynieckiem krowę. — Krowa, przestraszona nadjeżdżającym tramwajem, zerwała postronek i wpadła na staruszkę 77-letnią Zofię Grafczyk. Grafczykowa upadła i straciła przytomność. Zawezwane pogotowie ratunkowe skonstatowało śmierć staruszki, wskutek silnego pokaleczenia jej przez krowę. Zwłoki odwieziono do zakładu medycyny sądowej.

Włamanie. Wczoraj wieczór włamali się nieznani sprawcy do mieszkania Jakóba Branda przy ulicy Dajwor l. 20 i splądrowawszy całe mieszkanie, skradli portfel z większą kwotą pieniędzy, ubrań i bielizny wartości 200 K i zbiegli w niewiadomym kierunku. Policya poszukuje włamywaczy.

Z kraju.

Oświęcim, 9 września. (Akcya w sprawie klęsk elementarnych).

Staraniem Towarzystwa rolniczego na powiat bialsko-oświęcimski odbył się 7 b. m. w sali hotelu pod Czarnym Orłem w Kętach wiec w sprawie klęsk elementarnych, któremi powiat bialski, a w szczególności powiat oświęcimski, położony nad zlewem trzech dużych rzek, dotkliwie został nawiedzony. Zebraniu przewodniczył prezes p. Poniński, który w obszernem zagajeniu przedstawił sprawę i rozmiar klęsk. Zabierali głos liczni mowcy ze stanu włościańskiego, dalej poseł Dobija, b. poseł Kramarczyk, delegat Wydziału powiatowego p. Antoni Smieszek, który na podstawie wykazów oblicza szkody w powiecie oświęcimsko-bialskim na przeszło trzy miliony koron. Wobec rozpoczętego obwałowania Wisły na granicy pruskiej, domagał się p. Smieszek jak najrychlejszego obwałowania Soły pod Oświęcimem.

Po wyczerpującej dyskusyi postawiono rezolucyę, streszczającą się w następujących postulatach:

1) Odpisanie podatku gruntowego za rok 1913 i 1914.

2) Rychłe udzielenie dotkniętym klęską powodzi bezzwrotnej zapomogi, względnie bezprocentowych pożyczek.

3) Bezwłoczne rozdawnictwo soli.

4) Udzielenie zniżek kolejowych dla sztucznych nawozów, paszy, otręb i dla ziemniaków.

5) Jak najrychlejsze rozpoczęcie obwałowanie Wisły na granicy pruskiej, jakoteż obwałowania Soły pod Oświęcimem. (Obwałowanie Wisły już rozpoczęto — w sprawie równoczesnego rozpoczęcia obwałowania Soły, wybiera się deputacya m. Oświęcima i powiatu bialskiego do Lwowa; przyp. koresp.).

W końcu na obszernie umotywowany wniosek p. Kramarczyka z Osieka uchwalono akcyę samopomocy, zmierzającą do utworzenia przy pomocy rządu i powiatu funduszu, z któregoby korzystać mogli dotknięci klęskami powodzi. Fundusze zapomogowe powinny być deponowane w kasach Reiffeisenowskich, a w wypadkach katastrofalnych klęsk — jak tegoroczna — mogliby z nich korzystać pod postacią pożyczek lub zapomóg dotknięci klęskami powodzi rolnicy.

Myślenice 10 września. (Pożegnanie). Tymi dniami Towarzystwa „Sokół“ i Kasyno żegnały wieczornicami p. Władysława Rajewskiego, który jako starszy oficyał sądowy przeniesiony został do Wadowic. Przez kilkunastoletni pobyt w naszem mieście zaskarbił on sobie ogólną sympatyę, to też z żalem żegnało go liczne grono miejscowej inteligencyi, jako cenionego urzędnika, a drużyna sokola jako czynnego i całem sercem dla sprawy oddanego druha.

Tarnów 10 września. (Na stały pobyt do Lwowa. — S. p. Bujnowska. — Operetka Lelewicza. — Kronika policyjna).

P. Stefan Surzyński, po 25-letniej pracy na tarnowskim gruncie, w charakterze dyrektora Chóru katedralnego i Towarzystwa muzycznego, przeniósł się na stały pobyt do Lwowa, gdzie zamianowany został dyrektorem chóru Bazyliki obrządku łacińskiego, naczelnym kierownikiem szkoły organistów, oraz ma objąć klasę organową w konserwatoryum lwowskiem. P. Surzyński, niepośledni autor wielu rzeczy chóralnych i utworów na organy i harmonium, pracował u nas w charakterze dyrektora Towarzystwa muzycznego. Własnemi siłami Towarzystwa wystawił „Halkę“, „Verbum nobile“, „Jawnutę“, „Cavalleria“, „Chatę za wsią“ i wiele innych, a wystawił je bardzo artystycznie. Prócz tego p. Surzyński brał chętny udział jako muzyk i nie szczędził swej dorady w uroczystościach narodowych. To też w każdym jego kroku towarzyszyło mu uznanie rzetelne i takiego uznania życzymy p. Surzyńskiemu na nowym posterunku.

Z końcem ubiegłego tygodnia zmarła nagle ś. p. Eleonora z Borowskich Bujnowska, żona notaryusza w Tarnowie, przeżywszy lat 55. S. p. zmarła była wzorem cnót rodzinnych, gorącą uczestniczką każdej pracy patryotycznej i społecznej i typem prawdziwej matrony polskiej, która bez rozgłosu niejedną łzę biedzie otarła. Zwłoki ś. p. Bujnowskiej przewieziono do Pilzna, gdzie złożono je w grobowcu familijnym.

P. Lelewicz zjechał do naszego miasta ze swą operetką i w sali „Sokoła“ dał dwa przedstawienia, na które złożyły się: „Wróg kobiet“ i „Życie paryskie“. Na pierwszy plan wybili się pp.: Krajewska, Celińska, Lelewicz, Miłosza, Justian i Fotyga. Widownia na obu przedstawieniach była zapełniona po brzegi publicznością, która artystów, a przedewszystkiem swego ulubieńca, p. Lelewicza, przyjmowała owacyjnie.

Przed kilku dniami aresztowała policya na tutejszym dworcu kolejowym niebezpiecznego złodzieja kieszonkowego, Bronisława Czarneckiego, który w pociągu na stacyi ukradł z kieszeni p. P. kwotę 120 kor. Również aresztowano niejakiego Izaaka Pachera za zbrodnię zgwałcenia.

Dąbrowa, 10 września. (Prywatne gimnazyum).

W sobotę odbyło się w sali obrad Rady gminnej zgromadzenie, mające na celu omówienie i definitywne załatwienie sprawy utworzenia prywatnego gimnazyum realnego. Przewodniczył dyrektor Sliwa. Po referacie, wygłoszonym przez inż. Szpaka nastąpiła dyskusya, w której zabierali głos pp. mecenas dr Moskwa, dyrektor Löwenstark i refent Krasicki, który jako burmistrz miasta przedstawił koleje, jakie przeszła sprawa ta w Radzie miejskiej. Przyczyną opóźnienia tej żywotnej dla miasta kwestyi, wlokącej się już kilka lat była ciemnota ortodoksów dąbrowskich, którym i dziś opornego ich stanowiska żadną miarą wyperswadować nie można. Dzięki dobrej woli i energii kilku ludzi z inteligencyi zawiązało się Towarzystwo pryw. gimnazyum, sprawa utworzenia szkoły średniej weszła wreszcie w stadyum realizacyi. Mecenas dr Moskwa odstąpił bezinteresownie, na cele Towarzystwa szkoły średniej trzy ubikacye w swoim domu, tak, iż nauka, prowadzona według planów rządowych rozpocznie się prawdopodobnie jeszcze w bieżącym miesiącu.

Nowy Sącz, 10 września. (Nieszczęśliwy wypadek.)

W zabudowaniach klasztornych OO. Jezuitów przy ulicy Krakowskie odbywa się obecnie odnawianie mieszkań. Wczoraj w południe runęła część muru, grzebiąc pod gruzami murarza Tomasza Ruska. Wydobyto go już nieżywego. Zmarły liczył lat 60, pozostawił żonę. Prokuratorya wdrożyła śledztwo, które prowadzi sędzia dr Smolik.

Ze Świata.

Zjazd polski w Holandyi. „Wiarus Polski“ donosi, że wobec trudności, jakie policya pruska czyniła wiecom polskim nawet w czasie wyborów, główny komitet wyborczy na Westfalię, Nadrenię i sąsiednie prowincye uchwalił urządzenie ogólnego zjazdu polskiego w Holandyi na dzień Wszystkich Świętych i na przypadający na niedzielę dzień zaduszny. Takiego zjazdu domagają się Polacy z różnych stron Westfalii i Nadrenii.

Zamknięcie wystawy. Z Częstochowy donoszą: Wczoraj wieczorem prezes wystawy, hr. Karol Raczyński ze Złotego Potoku zamknął wystawę przemysłowo-rolniczą po odpowiedniem przemówieniu, w którem dziękował wszystkim organizatorom i wystawcom, a przedewszystkiem prasie warszawskiej i krajowej za poparcie wystawy.

Ogółem zwiedziło wystawę w ciągu jej krótkiego istnienia przeszło 100 tysięcy ludzi.

Odkrycie wód leczniczych pod Łodzią. W Ozorkowie pod Łodzią odkryto gorące źródła lecznicze. Próby wody posłano do Petersburga.

Teatr polski w Łodzi. W teatrze polskim przy ul. Cegielnianej rozpoczęty został przed kilku dniami sezon dramatu premierą „Wawrzyny“, sztuką w trzech aktach Leopolda Staffa. Strona artystyczna i dekoracyjna przedstawienia stały na wysokości zadania. Role główne grali pp.: Solska, Bolesławski i Jarszewski. — Teatr był wypełniony do ostatniego miejsca. Sztukę i grę artystów publiczność przyjmowała bardzo życzliwie.

Napad bandytów. Z Warszawy donoszą: W nocy z 9 na 10 b. m. na pięć omnibusów osobowych, jadących z Grojca do Warszawy, między Rakowem a Ochotą napadło sześciu bandytów.

Na krzyk napadniętych podróżnych nadbiegło czterech strażników ziemskich, którzy usiłowali ująć uciekających rabusiów. Korzystając z ciemności, rabusie zbiegli.

Skradziony karabin maszynowy. Przed trybunałem kasacyjnym w Wiedniu toczyła się przedwczoraj rozprawa w sprawie dezertera Andrzeja Rachwała, zasądzonego w Krakowie za szpiegostwo i kradzież karabinu maszynowego, ogółem na pięć lat ciężkiego więzienia. — Jak o tem swego czasu donieśliśmy, skradziono w Krakowie w nocy z 6 na 7 grudnia 1912 roku z koszar przy ulicy Zwierzynieckiej maszynowy karabin wraz z amunicyą. Na drugi dzień rano aresztowano na stacyi kolejowej w Mysłowicach mężczyznę, jak się okazało Andrzeja Rachwała, niosącego w worku karabin maszynowy. Rachwał został wydany władzom austryackim i przewieziony do Krakowa. Tutaj przyznał się, że karabin skradł z polecenia rosyjskiego sztabu wojskowego w Kijowie. Rachwał służył trzy lata przy ułanach w Krakowie, poczem wyemigrował do Rosyi, gdzie się ożenił. W Kijowie został aresztowany pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Austryi i tam mu oświadczył pułkownik Głazow, że albo zostanie ukarany ciężkiem więzieniem, albo zobowiąże się ukraść austryacki karabin maszynowy. W Kijowie dostał pieniądze na drogę i przybył do Krakowa, gdzie się mu udało przy pomocy przekupionego żołnierza ukraść wymieniony karabin. Na rozprawie przed krakowską ławą przysięgłych tłomaczył się, że kradzież spełnił tylko wskutek pogróżek pułkownika Głazowa. Trybunał kasacyjny, po przeprowadzonej rozprawie, której przewodniczył radca dworu dr Fido, zatwierdził wyrok co do zbrodni szpiegostwa, natomiast uwolnił go od zarzutu zakazanego noszenia broni i co do tego punktu obniżył mu karę o trzy dni. Rachwał będzie zatem odsiadywał karę przez cztery lata 11 miesięcy i 27 dni. Zażalenie nieważności wnosił adwokat dr Chmurski.

Caruso w Wiedniu. Przedwczoraj przyjechał do Wiednia słynny śpiewak Enrico Caruso; artysta-śpiewak wystąpi dnia 15 b. m. w „Carmen“, 18 b. m. w „Cyganeryi“, a 21 b. m. w „Rigoletto“. Caruso przybył do Wiednia z Florencyi, gdzie ma piękną posiadłość.

Zatwierdzenie wyroku. Z Wiednia donoszą: Przed trybunałem kasacyjnym odbyła się ponowna rozprawa karna przeciw Kunschakowi, mordercy posła Schumeiera, wskutek wniesionego przez jego obrońcę zażalenia nieważności. Trybunał po przeprowadzonej rozprawie odrzucił zażalenie nieważności i zatwierdził wyrok I instancyi, skazujący Kunschaka na karę śmierci przez powieszenie.

Syoniści i język hebrajski. Pewna część wiedeńskiej prasy nie bez pewnej złośliwości zaznaczyła znamienny epizod z posiedzenia kongresu syonistów w Wiedniu, który przedwczoraj zakończył swoje obrady.

Oto dr Usiszkin z Odesy postawił po hebrajsku wniosek, aby radzić nad sposobem, jak odpowiedzieć na depeszę dra Nordaua, który w nadesłanym telegramie zganił kierownictwo organizacyi syonistycznej. Zaszła wtedy scena bardzo charakterystyczna. Wniosku dra Usiszkina nie zrozumiano, gdyż olbrzymia część uczestników kongresu po hebrajsku nie umiała.

Pani Odilon fabrykantką film. Głośna w swoim czasie aktorka wiedeńska p. Odilon, zakłada w Wiedniu fabrykę film. W tym celu zainicyowała tam założenie towarzystwa akcyjnego z kapitałem miliona koron. Równocześnie z fabryką film zakłada p. Odilon szkołę aktorów dla teatrów świetlnych. Kierowniczką tej aktorskiej szkoły będzie sama p. Odilon.

Niemieckie szkoły za granicą. W jednym z ostatnich numerów „Frankfurter Ztg“ zamieścił prof. dr Kullmer obszerny artykuł o niemieckiem szkolnictwie za granicą. Obecnie mają Niemcy około 1500 szkół na obczyźnie; uczęszcza do nich 65.000 dzieci, a uczy w nich 800 nauczycieli. Rzesza niemiecka przyczynia się rocznie do utrzymania tych szkół milionem marek. Najstarsza niemiecka szkoła na obczyźnie znajduje się w Rydze; istnieje ona tam od 300 lat. W ostatnich czasach zwrócili Niemcy baczną uwagę na szkolnictwo swoje w Galicyi. Liczne szkoły mają Niemcy w Ameryce i Azyi, w Anglii, Rumunii, oraz w Chinach.

Kongres okultystów w Berlinie. W przyszłym roku odbędzie się w Berlinie międzynarodowy kongres okultystów. Równocześnie otworzoną zostanie wystawa, przedstawiająca historyę nauki o okultyzmie. Jak donoszą zagraniczne pisma, w kongresie weźmie udział jako referent także i Maurycy Maeterlink.

Wszechniemcy a żydzi. Wiadomem jest ogólnie, że żydzi w Niemczech zaznaczają przy każdej sposobności gorący swój patryotyzm niemiecki i starają się uchodzić za Niemców jak najczystszej krwi. Tymczasem starania te nie odnoszą pożądanego skutku. Najlepszym tego dowodem jest stanowisko, jakie zajął ostatni zjazd wszechniemiecki we Wrocławiu wobec żydów. Adwokat Class, jeden

KINO WANDA
ULICA ŚW. GERTRUDY L. 5.
Program od czwartku 11 do niedzieli 14 września 1913 r.: 1) Tydzień nowości Pathégo. 2) Kazimierz robi koniec (komiczne). 3) W SZEREGACH (dramat dzikiego zachodu). 4) Jaś i Małgosia (humoreska „Nordisk“ z polskiemi napisami). 5) Malownicza Francya (widoki z podróży). 6) Tragedya Bliemchena (humoreska). 7) JADOWITY WĄŻ (dramat cyrkowy z polskiemi napisami).

z głównych mówców owego zjazdu, powiedział co następuje: „Donoszono nam, że wskutek zajść w Galicyi (Jakich? Przyp. red.), które nas zresztą nie obchodzą, tamtejsze żydostwo zamierza masowo przenieść się na zachód i częściowo wędrówkę tę już rozpoczęło. Masy żydów galicyjskich przeszły już granicę — dalszych oczekiwać należy. Uważamy to za bardzo niepożądane, z czem zgadzają się żydzi tutejsi wyższego stanu. Zwracamy uwagę rządów, a mianowicie pruskiego na to i żądamy usilnie, aby wszelką granicę dla imigracyi żydowskiej z Galicyi i wogóle ze wschodu zamknął, aby lud nasz przed tym zalewem kulturalnie i obyczajowo niżej stojących obcokrajowców uchronić".

Zaznaczyć trzeba, że wniosek ten nie wyszedł ze strony antisemitów, ale ze stronnictwa wszechniemieckiego, do którego należy wielu narodowych liberałów.

Katastrofa balonu niemieckiego. Donieśliśmy już o katastrofie balonu zeppelinowskiego „L. I." koło Helgolandu na morzu Północnem. W czasie katastrofy zginęło 15 osób. Na pokładzie tego balonu znajdowało się ogółem 23 osoby, z tego tylko 8 zdołało się uratować. Między innemi utopił się kierownik balonu, kapitan Hanne wraz z czteroma oficerami. Statek powietrzny „L. I." miał odbyć nocne ćwiczenia wojskowe wspólnie z innemi morskiemi okrętami wojennymi i dlatego musiał stale trzymać się w wysokości 1300 do 1500 m., aby straty nie mogły go dosięgnąć. Balon podczas lotu zużył bardzo wiele gazu tak, że ciężar stał się zbyt wielkim i kierownik balonu starał się wyrzucić [illegible] balastu, ale było to daremnem. Z północy wiał bardzo silny wiatr. Balon spadał na dół z gwałtowną szybkością i wpadł do morza Północnego. Balon „L. I." był największym okrętem powietrznym przy niemieckiej marynarce i przewyższał wszystkie dotychczasowe balony zeppelinowskie. Długość jego wynosiła 158 metrów. Balon ten był w stanie wznieść ciężar 9000 kilogramów, mógł więc obok załogi, złożonej z 20 ludzi, wziąć na pokład jeszcze dostateczną ilość balastu. Zniszczenie tego balonu jest największą katastrofą, jaka spotkała lotnictwo niemieckie. Zwłok ani jednej ofiary na razie nie znaleziono. „L. I." jest już czwartym balonem zeppelinowskim, który uległ zniszczeniu w latach 1906—1913 w Niemczech.

Manewry w Niemczech. Jak donoszą z Karlsruhe, przyszło w czasie manewrów 14 korpusu armii, odbytych w zeszłym tygodniu w Księstwie Badeńskiem do wykroczeń mieszkańców wsi przeciw żołnierzom, oraz do złamania dyscypliny przez żołnierzy. W Gundelfingen pewien rezerwista skazany za nieposłuszeństwo, wywołał olbrzymie zbiegowisko osób cywilnych, przed któremi skarżył się na postępowanie władz wojskowych. Dopiero patrol wojskowy rozpędził tłum.

W miejscowości Brombach ludność wsi wystąpiła zaczepnie przeciw 11 kompanii 109 pułku p., która tam miała stać kwaterą. Początkowo aresztowano jednego chłopa, który najbardziej wrogo odnosił się do żołnierzy. Aresztowanego atoli musiano wypuścić z powrotem na wolność, ponieważ przed urzędem gminnym zebrali się wszyscy mieszkańcy wsi i zajęli groźną postawę.

Hr. Tarnowska na wolności. Dzienniki zagraniczne donoszą, iż rodzina hr. Tarnowskiej, znanej ze słynnego procesu weneckiego, interweniowała u ministra sprawiedliwości w Rzymie o wypuszczenie jej na wolność. Jak wiadomo, hr. Tarnowska odsiaduje obecnie karę w Trani we Włoszech, za zamordowanie hr. Komorowskiego w Wenecyi. Minister podobno przyrzekł zadość uczynić prośbie rodziny, [illegible] hr. Tarnowskiej [illegible] nikt nie będzie wiedział ani pisał. Również hr. Tarnowska nie śmie ogłaszać żadnych szczegółów ani wspomnień z pobytu w więzieniu.

Nieznany Napoleon. „L'Echo de Paris" zamieszcza ciekawą przygodę, jaka spotkała korespondenta tego pisma w Ajaccio na Korsyce, miejscu urodzenia cesarza Napoleona. Korespondent ów spotkał tam na ulicy pewnego francuskiego żołnierza i pragnąc nawiązać z nim rozmowę, zapytał:

— Gdzie tu jest dom Napoleona?

— Jakiego Napoleona? — odrzekł zdziwiony żołnierz.

— Tego, który się tutaj urodził.

— Nie znam go, panie...

— Ale chyba pan coś słyszał o nim — rzekł korespondent.

— Nie, panie. Nic tu o nim nie mówiono. Zresztą ja tutaj niedawno przyjechałem. Może na policyi będą coś o nim wiedzieć.

Sto lat minęło od tryumfów i upadku wielkiego Korsykanina, a poczciwy żołnierz francuski nic o nim nie wie.

Najbliższy „koniec świata". Wiara w możliwość „końca świata" w określonym a bliskim, dającym się terminie była właściwością średniowiecza. Oparta była ona zazwyczaj na różnych „objawieniach" lub na takich „matematycznych" danych, że koniec świata np. nastąpić powinien w r. 1000 dla... okrągłości. Lecz obok tego wówczas i później znajdowali się tacy uczeni, którzy koniec świata w historycznym określonym terminie przepowiadali na podstawie naukowych, z danemi wiedzy w ręku. I w czasach obecnych pojawił się taki prorok, a nie można go przynajmniej osobiście lekceważyć. Mister Noble — takie jego nazwisko — jakkolwiek Amerykanin, nie jest żadnym blagierem, bo owszem jest znanym uczonym, zasłużonym profesorem geologii na uniwersytecie w Filadelfii. A jednak prorokuje...

W ostatnim zeszycie solidnego miesięcznika naukowego „American-Geological Journal" ogłosił prof. Noble artykuł, w którym dowodzi zupełnie poważnie, że dokładnie w r. 1972 Europa zniknie zupełnie z powierzchni ziemi. W tym bowiem roku zajdzie okropne, niebywałych rozmiarów i siły trzęsienie ziemi, które [illegible] oceanu [illegible] świata. [illegible] Atlantyda [illegible] podobno rzeczywiście [illegible] została [illegible] katastrofy.

Prof. Noble drogą długoletnich obserwacyj przyszedł do wniosku, że katastrofa [illegible] przepowiedziana [illegible] skorupy ziemskiej [illegible]. Wszystkie ostatnie trzęsienia ziemi w ostatnim stuleciu (Martynika, Messyna, San Francisco, Japonia i t. d.) były tylko tej ostatecznej olbrzymiej katastrofy niejako próbami i zapowiedziami. W r. 1972 nieprzemożona groźna siła podniesie dno oceanu Atlantyckiego, który zaleje prawie całą Europę; pozostanie tylko niewielki kawałek tego lądu we wschodniej Rosyi.

Przepowiednia ta, amerykańskiego geologa ma pozory naukowości. A może rzeczywiście ma ona nietylko pozory, ale i coś więcej? Wtedy pozostałaby nam tylko ta pociecha, że człowiek jest omylny i że obliczenia szanownego profesora są może trochę niedokładne co do rozmiarów tego trzęsienia — monstre. W każdym zaś razie pozostaje nam przeświadczenie, że jeszcze choć obecne pokolenie Europejczyków przeżyje swój wiek szczęśliwie. A „aprés nous — le déluge..."

Składki. Dla I Koła Tow. Szkoły ludowej złożył Eugeniusz Pawlikowski 8 K; Czytelnia w Rzyskach 2 K 24 h.

Dla Orłowej złożono: N. N. 2 K.

Dla Koła panien, opiekujących się zaniedbanemi dziećmi złożył dr Władysław Studziński 10 K zamiast wieńca na trumnę ś. p. dra Iskrzyckiego.

Z kalendarza. We czwartek 11 września: Prota, Jacka i Teodory; w piątek 12 września: Im. Maryi. Gwidona; w sobotę 13 września: Filipa męcz. i Amata.

Wschód słońca dnia 11 września o godzinie 5 m. 11; zachód o godzinie 6 min. 01; długość dnia godzin 12 m. 50.

Z krakowskiego obserwatoryum. — Dnia 10 września termometr doszedł od + 7·8 do + 20·1 Cels.; barometr opadał.

Dnia 11 wrzenia o godzinie 7 rano stan barometru 736·9 mm., termometru + 9·0 C.; wiatr zachodni.

Zakopane. (Tel. Związku turystycznego.)

Temperatura powietrza o godz. 7 rano w cieniu 4° Cels. Wiatr północny, pochmurnie, deszcz.

Prognoza: W górach śnieg.

Repertoar teatru miejskiego im. Słowackiego w Krakowie.

We czwartek: „Nin".
W piątek: „Tajemniczy Dżems".
W sobotę: „Pierwsza sztuka Fanny".
W niedzielę po poł.: „Leci liście z drzewa..."; wieczór: „Pierwsza sztuka Fanny".
W poniedziałek: „Chatka w lesie".

Repertoar Teatru Turskiego.

Gorlice: 11 września: „Wojna z Babami".
12 września: „Konkury Antka".
Strzyżów 13 września: „Wojna z Babami".

Kronika lwowska.

Lwów, 11 września.

Miejski zakład sierot we Lwowie. Dzisiaj odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę miejskiego zakładu sierot wraz z przytuliskiem jubileuszowem dla niemowląt. Poświęcenia dokonał ks. arcybiskup Bilczewski.

Rozprawa Dżegały, mordercy ś. p. profesora Butkowskiego, rozpisana na 15, 16 i 17 b. m., obudziła szerokie zainteresowanie we Lwowie. Rozebrano już wszystkie 220 biletów wstępu do dużej sali rozpraw w kraj. sądzie karnym.

Na grobie syna. Ze Lwowa donoszą: Na grobie swego syna na cmentarzu Łyczakowskim targnęła się we Lwowie na swe życie, napiwszy się kwasu azotowego, Józefa Zagrajczukowa. Wezwane pogotowie ratunkowe odwiozło desperatkę w stanie bardzo groźnym do szpitala powszechnego. Powodem zamachu samobójczego była rozpacz z powodu śmierci syna. Zagrajczukowa zmarła w kilka godzin później.

Repertoar teatru lwowskiego.

W piątek: „Kobieta i pajac".
W sobotę po poł.: „Zaczarowane koło"; wieczór: „Zuchwalec".

Alkohol i tytoń wytwarzają z powodu ciągłego drażnienia nerwów i błony śluzowej żołądka, zaburzenia w trawieniu i choroby różnego rodzaju. Obserwacye i badania, przedsięwzięte na klinice lekarskiej królewsko-węgierskiego uniwersytetu w Budapeszcie, potwierdziły, że alkoholicy, którzy prawie kompletnie stracili apetyt, odzyskali chęć do jedzenia prawie zawsze w zadziwiająco krótkim czasie po całodziennem używaniu naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa. — *Prawdziwej wody gorzkiej Franciszka Józefa dostać można w aptekach, lepszych drogueryach i składach wód mineralnych.* Dyrekcya wysyłkowa wód ze źródeł leczniczych Franciszka Józefa w Budapeszcie. 737

Wiadomości artystyczne, naukowe i literackie.

— **Rydwan.** Rok II, zeszyt pierwszy, październik 1913. Zwyczajem wielu wydawnictw zagranicznych, miesięcznik ten, wychodzący w Krakowie pod redakcyą Cezarego Jellenty, rozpoczął rocznik drugi zeszytem za październik. Numer ten posiada wszystkie znane zalety poprzednich, to jest z wybitnym temperamentem i w formie artystycznej prowadzi walkę z płaskością w literaturze, a natomiast gorąco podnosi wszystko to, co tchnie prawdziwym entuzyazmem twórczym i niezależnością talentu.

Nadto znajdujemy w ostatnim „Rydwanie" w większej ilości niż poprzednio rysunki piórkowe, swobodnie rozrzucone, tym razem Gwozdeckiego i Machalskiego. Widocznem jest, że redakcya rodzajem tych reprodukcyj, rozmyślnie szkicowym a wykwintnym, chce jednocześnie uzupełniać i uwydatniać takiż sam charakter części literackiej.

Prócz prac i utworów Cezarego Jellenty, Feliksa Jabłczyńskiego, Stanisława Serwina i innych, zasługuje na szczególną uwagę znakomita satyra na osobistości i stosunki krakowskie pod tytułem „Pan Jowialski", podpisana „Proteusz". Zastępuje ona zwykłą rubrykę „Fama". Pisana jest z przednim humorem i wielkim talentem, złośliwie, a jednak tylko jowialnie, rubasznie i szczerze po staropolsku przez jednego z młodszych literatów, zasilających stale „Rydwan". Rzecz ta, przetkana przysłowiami nadzwyczaj zręcznemi i „ad hoc" ułożonemi, przy głośnem czytaniu musi wywoływać kaskady śmiechu.

Administracyę i ekspedycyę „Rydwanu" prowadzi księgarnia G. Gebethnera i S-ki.

— **Orzeszkowa po włosku.** W wydawnictwie włoskiem „Romanzi d'autori stranieri" ukazał się przekład powieści Elizy Orzeszkowej „Argonauci".

— **Nowe książki:**

Stanisław Lam: „Książę Józef Poniatowski. Dzieje i pieśni". Lwów. Nakładem Tow. im. Piotra Skargi.

Kazimierz Króliński: „Tajemnica miecza". 2 tomy. Lwów. „Kultura i sztuka".

John Foster-Fraser: „Jak Ameryka pracuje". Przełożył Żuraw. Lwów. Nakładem Gubrynowicza i Schmidta. Wydanie drugie.

Z Bałkanu.

(Telegramy „N. Reformy" z 11 września.)

Rokowania turecko-bułgarskie.

Berlin. O rokowaniach turecko-bułgarskich nadchodzą wiadomości sprzeczne. „Voss. Ztg." donosi, że z powodu wygórowanych pretensyj tureckich jest mało widoków osiągnięcia porozumienia.

Konstantynopol. „Tanin" donosi, że Porta w obecnych rokowaniach żąda przyznania jej Ortakoej i Dimotiki. Dziennik radzi Bułgarom, aby się zgodzili na to żądanie i powzięli szybko decyzyę, ponieważ jeżeli ruch objawiający się w Gimildżinie przybierze szersze rozmiary, rząd turecki będzie musiał albo stanąć na jego czele, albo też podać się do dymisyi.

Zaręczyny polityczne.

Berlin. „Loc. Anzeiger" donosi z Petersburga:

Syn rumuńskiego następcy tronu ks. Karol jeszcze w tym miesiącu zaręczy się z najstarszą córką cara i w tym celu uda się do Jałty.

Po toaście króla greckiego.

Ateny. Toast króla Konstantyna, wygłoszony w Berlinie, wywołuje w prasie tutejszej przykre wrażenie. Prasa stara się uspokoić Francyę zapewnieniem, że Grecya nigdy nie zapomni o pomocy i życzliwości, jaką Francya zawsze okazywała Grecyi.

Pożyczka serbska.

Frankfurt. „Frankf. Ztg." donosi z Paryża: Przyszła tu do skutku pożyczka serbska monopolowa w wysokości 250 milionów franków. W tych dniach udzielona będzie zaliczka na tę pożyczkę w kwocie 8 milionów franków.

B. Gabryelska, Pałac Spiski, Kraków. Wynajmuje i sprzedaje pierwszorzędnych fabryk fortepiany, pianina, harmonie i pianole za gotówkę lub na spłaty nawet dwudziestomiesięczne. Instrumenty używane od cen najniższych. Wystawa obrazów. Wstęp wolny.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z 11 września.

Dr Kost' Lewicki w Wiedniu.

Wiedeń. Przybył tu wczoraj poseł Kost' Lewicki, który odbył konferencyę z ministrem oświaty Hussarkiem i innymi ministrami. Lewicki zapewnia, że jego pobyt w Wiedniu poświęcony jest tylko bieżącym sprawom krajowym, nie zaś rokowaniom politycznym.

Nowe rokowania ugodowe.

Praga. „Prager Tagblatt" donosi o nowych planach ugodowych rządu. Nowe rokowania ugodowe mają się rozpocząć z końcem b. m., lub z początkiem października. Zamiast namiestnika ks. Thuna ma hr. Stuergkh osobiście kierować rokowaniami jako ich przewodniczący. Popierać go będą minister spraw wewnętrznych Heinold, i namiestnik ks. Thun. Czy rząd wystąpi z gotowym projektem ugody, nie jest dotąd rzeczą postanowioną. Na razie sprawa przedstawia się w ten sposób, że rząd wezwie reprezentantów obu narodów, aby przedstawili swe życzenia i żądania. Największą trudność stanowi kwestya osób. Nie jest bowiem rzeczą wskazaną wzywać samych tylko posłów parlamentarnych do udziału w tych rokowaniach, bo ostatecznie wszystkie kwestye, któreby omawiano, należą do zakresu Sejmu, a nie ma dotąd gwarancyi co do tego, czy wiedeńskie układy będą obowiązywać także członków przyszłego Sejmu czeskiego.

Zgromadzenie posłów czeskich.

Praga. W zgromadzeniu wszystkich posłów czeskich sejmowych i do Rady państwa, które odbędzie się tu w sobotę, wezmą udział także socyaliści czescy.

Czeska komisya administracyjna.

Praga. Komisya administracyjna poczyniła we wszystkich resortach wielkie oszczędności. Wszystkie podania o wypłatę przyznanych już subwencyj są oddalane z tem umotywowaniem, że wpływy z podatku piwnego są tak nieznaczne, iż kasy mogą zaspokoić tylko naglące wypłaty.

Zmiana kalendarza budżetowego.

Wiedeń. Kalendarz budżetu marynarki będzie również zmieniony, tak samo, jak budżetu państwowego, a mianowicie liczyć się będzie od 1 lipca do 30 czerwca. Już w tym budżecie, który przedłożony będzie najbliższym delegacyom, budżet marynarki będzie obliczony do 30 czerwca r. 1914 i zawierać będzie podwyższenie kontyngentu rekrutów marynarki na 27.000 ludzi.

Austrya i Niemcy.

Berlin. „Taegliche Rundschau" potwierdza, że odwołanie niemieckiego konsula Schliebena z Belgradu nastąpiło z powodu wrogiego stanowiska, zajętego przez konsula wobec polityki Austryi, w czasie ostatniego przesilenia bałkańskiego.

Podróże ministrów rumuńskich.

Wiedeń. Minister rumuński Take Jonescu wyjechał dzisiaj do Włoch. W najbliższych dniach przybywa tu rumuński prezydent ministrów Majorescu, który odbędzie konferencyę z hr. Berchtoldem.

Z dyplomacyi włoskiej.

Turyn. „Gazeta del Popolo" donosi, że ambasador włoski w Paryżu Tittoni, wkrótce opuści dotychczasowe stanowisko i wróci do działalności parlamentarnej. Prawdopodobnie obejmie on stanowisko prezydenta ministrów po Giolittim i stworzy nowy gabinet o stanowczem konserwatywnem zabarwieniu.

Rosya i Turcya.

Petersburg. Ministerstwo spraw zagranicznych poleciło ambasadorowi rosyjskiemu w Konstantynopolu wnieść przedstawienie energiczne do Porty z powodu starcia między wojskami tureckiemi a rosyjskiemi w Choj. — Odpowiedź Porty dotąd nie nadeszła. Władze tureckie wystosowały jednak do władz rosyjskich w Urmii pismo z wyjaśnieniem zajścia i przeproszeniami.

Cholera.

Budapeszt. Jak ministerstwo spraw wewnętrznych donosi, badanie bakteryologiczne osób. które wczoraj zachorowały, wykazało cholerę azyatycką.

Katastrofa balonu Zeppelina.

Berlin. Z Helgolandu donoszą: Szczątki balonu Zeppelina „L. I" leżą w morzu w głębokości 17 metrów. Dotąd wydobyto 8 zwłok.

Rosyjska ustawa prasowa.

Petersburg. Rada ministeryalna obradowała nad ustawą prasową i postanowiła projekt wypracowany przez ministerstwo spraw wewnętrznych przedłożyć Dumie. — Dalej postanowiono zamówić w fabrykach zagranicznych bagery przeznaczone dla portu władywostockiego.

Zgubienie planów mobilizacyjnych.

Kijów. Adjutant bułgarskiego pułku Kobiakow za zgubienie ważnych planów mobilizacyjnych skazany został przez sąd wojenny na 10 miesięcy więzienia w twierdzy.

Wylew Dniestru.

Kijów. W powiecie tyraspolskim gubernii besarabskiej wylew Dniestru wyrządził szkodę na 750.000 rubli.

Strzelanie do chłopów.

Kijów. We wsi Krymka powiatu radomyślkiego zaszło starcie między włościanami, którzy wypędzili bydło na łąki dworskie, a policyą. Policya dała salwę do tłumu, złożonego z 500 ludzi, w czem było wiele kobiet. Kilkunastu chłopów ranionych. Raniony został także komisarz policyi i kilku policyantów.

Strajki w Rosyi.

Petersburg. Z Baku telegrafują: W kopalniach nafty w Baku strajkuje jeszcze pięć tysięcy ludzi. Strajk rozszerzył się na sąsiedni okręg groźnieński, w którym strajkuje przeszło dziesięć tysięcy ludzi. W związku z zaburzeniami strajkowemi żandarmerya dokonała rewizyi w gmachu sądu i aresztowała jedną z urzędniczek.

Tyflis. Zastrajkowali tutaj robotnicy tramwaju miejskiego. Komunikacya tramwajowa przerwana. W związku z tem zastrajkowali także robotnicy wielu fabryk miejscowych, stawiając żądania ekonomiczne.

Wypadki na Dalekim Wschodzie.

Petersburg. „Rjecz" poświęca artykuł wstępny wypadkom, rozgrywającym się obecnie na Dalekim Wschodzie i ostrzega Rosyę przed braniem w nich udziału. „Trudno — pisze „Rjecz" — znaleźć dość energiczne wyrazy dla ostrzeżenia dyplomacyi naszej przed pospiesznymi krokami na Dalekim Wschodzie. Czekają nas tam dotkliwe ofiary materyalne i groźne zawikłania.

Znieważenie flagi japońskiej.

Londyn. Z Szanghaju donoszą:

Chińczycy znieważyli wczoraj ponownie flagę japońską, którą wyrwali z rąk konsula żołnierze chińscy.

Odpowiedzialny redaktor:
Konstanty Srokowski.
Wydawca:
Michał Konopiński.

NADESŁANE.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Molla Proszki Seidlickie

Łagodnie rozwalniający środek domowy dla wszystkich którzy doznają dolegliwości w trawieniu i innych skutków siedzącego trybu życia. Pudełko 2 K. Główna wysyłka przez aptekarza A. MOLLA, c. i k. nadwornego dostawcę, Wiedeń, I., Tuchlauben. 456

Wyrób krajowy popierać, to nasz największy obowiązek.

Polska Fabryka czekolady A. PIASECKI W KRAKOWIE poleca P. T. Gospodyniom wyborne gatunki czekolady uznanej dobroci do potrzeb kuchennych, jako to:

„Zdrowia", „Wanillową", „Warszawiankę".
3637 3 ?

Szampan Kleinoscheg

Miliardy

drobnoustrojów (bakteryj) znajdują się w jamie ust. Niektóre z tych drobnoustrojów wywierają szkodliwe działanie na błonę śluzową ust, gardło, migdały i zęby. Dotychczasowe środki, których używano w celu usunięcia tych drobnoustrojów, nie zawsze były celowe t. zn. nietylko nie niszczyły owych drobnoustrojów, lecz nadto zawierały często składniki, które nadwerężały szkliwo zębów. — Skutki były wprost przeciwne zamierzonym. Preparaty „Tlenol" natomiast woda do ust, pasta i proszek do zębów, wyrabiane podług recepty **Dra Napoleona Cybulskiego, profesora Wszechnicy Jagiellońskiej**, posiadają wszelkie własności, wymagane przez nowoczesną hygienę jamy ust. — Odznaczają się przedewszystkiem działaniem bakteryobójczem i przeciwzapalnem, nie niszczą szkliwa zębów, a z powodu miłego smaku i zapachu są nader przyjemne w użyciu.

Preparaty Profesora Dra Cybulskiego prawdziwe są tylko z nazwą „TLENOL". 5752 4

Róża Haut
Eliasz Begleiter
zaręczeni we wrześniu 1913.
Tarnów. Sambor.

Jedwab Henneberga tylko wprost! — czarny, biały i bawełny, od K 1·35 za metr, na bluzki i suknie. Przesyłka do domu opłacona i już ocłona. Obfity wybór próbek natychmiast.

G. HENNEBERG, nadw. dostawca J. C. M. ces. niemieckiej, ZURYCH. 515 72

Lekcyj gry na fortepianie
udziela rutynowana nauczycielka uczenica pierwszorzędnego profesora, ulica św. Filipa Nr 14, I. piętro, I. drzwi. — Zgłoszenia od 11—3. 7589 1 3

Wszech nauk lekarskich
Dr Zygmunt LUDMIRSKI
b. sekundaryusz szpitala, mieszka obecnie: ul. Konarskiego Nr 32 (dawna Misiorowskiego), Nowa Wieś. — Godziny ordynacyjne: od 8—10 przed południem i od 3—5 popoł. 7320 1 12

Podziękowanie.

Powodowani szczerą wdzięcznością za wykonanie nader trudnej operacyi, jako też za sumienne i troskliwe wyleczenie syna naszego, składamy na tej drodze WPanu Drowi Radlińskiemu, Docentowi Uniwersytetu Jagiellońskiego, serdeczne podziękowanie i słowa uznania. KRAGENOWIE.

Dentysta Dr M. HABER
powrócił — — ulica Grodzka Nr 32.
7595 1 3

LEKARZ WETER.
JAKOB SILBERMAN
powrócił. 7622 1 3
Ord. w lecznicy dla zwierząt, ul. Długa Nr 56, od 9—11 i od 3—5.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
M. FISCHERA
(KOLEJOWA)
obecnie: ulica A. POTOCKIEGO L. 2, Telefon Nr 2033. — — — — — — 7631 1 3

Abacya.
Dr Xawery Gorski
ordynuje od 1 września do końca maja (willa Jadran). 7161 6 10

Ulica św. Anny L. 2. Rok założenia 1908.
Rządowo upoważniony
Krak. Instytut Muzyczny
przez kraj i miasto subwencyonowany.
Uczniowie Instytutu korzystać mogą bezpłatnie z instrumentów i z biblioteki zakładu; przy zakupnie nut procent zniżki. — Zamiejscowi mają prawo, na podstawie uzyskanego przez Instytut rozporządzenia Dyrekcyi kol., do zniżki biletowej.
Nauka odbywa się w jasnych i obszernych klasach, urządzonych według wymagań hygieny szkolnej. 7319 7 10
Wpisy codziennie od 11-1 i 4-6.

Dr Adam RYDEL
powrócił. 7579 2 3

Cennik Izby handl. i przemysłowej w Krakowie

z dnia 11 września 1913, godzina 1 w południe.

I. Waluty: Franki papierowe płacą 95·— żądają 96·— 20-to frankówki w złocie 19·— 19·20. Dolary amerykańskie 492·— 497·—

II. Listy zastawne: 5-proc. Listy zast. prem. Banku hipot. —·— —·—, 4½-proc. Listy zast. Banku hip. 90·— 90·50. 4-proc. Listy zast. Banku hip. 82·— 82·50. 4½-pr. Listy zastawne Banku krajowego 91·75 92·25. 4-proc. Listy zast. Banku kraj. 82·50 83·50. 4-proc. Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. nieok. 82·25 83·25. 4-proc. Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. 41-letnie 91·— 92·—. 4-proc. Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. 56-letnie 96·20 97·20. 4½ proc. listy zast. gal. Tow. kredyt. ziems. 52-letnie 92·75 93·75. 4½-proc. Listy zast. Banku galic. dla handlu i przem. 88·— 89·—.

III. Obligacye i pożyczki: 4-proc. Galic. obligacye propinacyjne 97·25 98·25 4-proc. Pożyczka kraj. z 1893 r. 83·— 84·—. 4-proc. Pożyczka m. Lwowa z 1911 r. 81·— 82·—. 4-proc. Pożyczka m. Krakowa z 1909 roku 79.25 80·75. 4½-proc. Obligacye komunalne Banku kraj. 90·— 90·50. 4-proc. Obligacye kolejowe 80·75 81·25.

IV. Akcye: Banku hipot. we Lwowie 625·— 630·—. Galic. dla handlu i przem. w Krakowie 400·— 405·— Akcye kolei Lwów—Czerniowce—Jassy 510·— 515·—.

V. Publiczne zapisy długu: 4²/₁₀-proc. wspólna renta pap. 85·50 86·— 4²/₁₀-proc. wspólna renta srebrna 85·50 86·—. 4-proc. renta koronowa austr. 81·75 82·25. 4-procenta koronowa węgierska 81·— 81·50. 4-proc. renta austryacka w złocie 107·— 107·50. 4-proc. renta węgierska w złocie 102·— 102·50.

Kursa są notowane bez kuponu bieżącego, który się oblicza osobno.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 11 września. (Giełda południowa).

Marki 118·12. Renta majowa 81·90. Renta koronowa węgierska 81·40. Akcye austr. zakł. kred. 630·—. Akcye węg. zakł. kred. 827·—. Akcye Anglobanku 341·50. Akcye Unionbanku 600·—. Akcye Bankvereinu 521·75. Akcye Landerbanku 522·50. Akcye kolei państwowych 705·25. Lombardy 130·50. Akcye fabryki broni 1003·—. Akcye tytoniowe 364·—. Alpiny 92·—. Rima-Muranyi 705·—. Akcye praskiego Tow. żelaznego 32·20. Losy tureckie 235·50. Ruble 254·25. Skoda 824·—. 4½ proc. Listy zastawne Banku galic. dla handlu i przem. —·—.

Usposobienie: spokojne.

Berlin, 11 września. (Giełda poranna).

Akcye kredytowe 200·25. Tow. dyskontowe 184·75.

Usposobienie: spokojne.

Giełda zbożowa.

Budapeszt, 11 września. Targ zbożowy.

Pszenica na październik 11·04 do 11·05; pszenica na kwiecień 11·72 do 11·78; żyto na październik 8·21 do 8·22; żyto na kwiecień 8·82 do 8·83; owies na październik od 7·65 do 7·66; owies na kwiecień 7·85 do 7·86; kukurudza na sierpień 8·33 do 8·34; kukurudza na maj 7·43 do 7·44; rzepak na sierpień —·— do —·—.

Oferty: mierne. Chęć kupna: mierna. Usposobienie: spokojne; wiatr.

Przekona się każdy, że najtaniej kupuje u nas. W wielkim wyborze na składzie szczotki do włosów, zębów, wąsów, paznokci i podłóg, lusterka, [illegible] do ust i włosów, mydła toaletowe od 10 hal. Woda kolońska o[illegible]wa sosnowa 1 kor. Wina i koniaki lecznicze, zioła ks. Kneip[illegible] kaszlowi.

Artykuły hygieniczne dla Pań i Panów
Skład apteczny „Sanitas", Kraków, ulica Długa l. 18

Wiedeński Bank Związkowy. Filia w Krakowie (Rynek gł. 44, Linia A-B).

Kapitał akcyjny 130 mil. koron.
Fundusze rezerwowe 41 mil. koron.
Załatwia wszelkie transakcye bankowe.

Przyjmuje wkładki na rachunek bieżący i na
KSIĄŻECZKI WKŁADKOWE.
Wypłaca większe kwoty bez wypowiedzenia. 5810 10 0

„MAISON DE PARIS" poleca swój asortowany **SKŁAD FUTER** gotowych i na sztuki, częściowo i hurtownie **kołnierzy, zarękawków i czapek futrzanych.** Przyjmuje także wszelkie obstalunki i reperacye, wykonuje takowe według systemu amer. i franc. po bardzo tanich cenach. 6628 6 0 **Pracownia wyrobów kuśnierskich obok składu.**

G. SPRUNG w Krakowie ● ulica Grodzka l. 30. ●

Biblioteka dla propagandy
Esperanta w Polsce
pod kierownictwem
Leopolda Kronenberga
poleca następujące wydawnictwa:
Nr 1. L. Drojecki: Esperanto i jego zastosowanie w praktyce. Cena 20 hal.
Nr 2. Prof. Dr W. Ostwald: Międzynarodowy język pomocniczy a Esperanto. Przekład z niemieckiego **E. Pfeffera.** Cena 50 hal.
Nr 3. L. i Z. Kronenberg: Dwa artykuły w sprawie Esperanta. Cena 20 h.
Nr 4. Dr A. Czubryński: Esperanto i esperantyzm z uwzględnieniem historyi języka międzynarodowego. Cena 1 K. 6873 8 10
Nr 5. L. Kronenberg: Samouczek języka Esperanto w 10 lekcyach. Metodą własną. Dodana część literacka. Cena 60 hal. **Na wyczerpaniu!**
Główny skład:
Gebethner i Ska.
Adres wydawnictwa:
Bochnia, Rynek A-B. — Nr telefonu 20.

Za 6 koron
beczułkę 5 kg. brutto **znakomitej bryndzy** wysyła za zaliczką fabryczny **skład serów BRACI ROLNICKICH, Kraków, Wielopole 7 F.** Cenniki różnych gatunków serów wysyłamy darmo i opłatnie. 3453 60 100

POT
i odpocenie ciała oraz nieprzyjemną woń z nóg i pach ciała usuwa 6217 7 10
„EKSYKANS"
hygieniczny proszek Laboratoryum **A. Górskiego w Warszawie.**
Główny skład w Drogueryi Magistra farm. **J. Hanaka i Sp.,** Kraków, Szewska 5
Cena pudełka wraz z rozpylaczem 1 K

Kupię
automobil ciężarowy
nowy, ewentualnie używany, w dobrym stanie.
Zgłoszenia przyjmuje pod **„Auto"** Gł. Agencya Dzienników i Ogłoszeń **J. Hopcasa i A. Salomonowej, Kraków, Szczepańska 9.** 7430 3 3

Wyborny miód
świeży, płynny, deserowy, kuracyjny, z własnej pasieki, 5 kg. blaszanka koron 8·—. Wyborny miód stołowy do picia 4½ litr. gąsiorek koron 5·80. — Wysyła za zaliczką **I. M. Farba, Podhajce 76.** 5977 25 0

Do sprzedania
Dom
przy ul. Mikołajskiej l. 32 w Krakowie.
Bliższa wiadomość w kancelaryi adwokata Dra Adama Doboszyńskiego w Krakowie, ul. św. Anny 3. 6310 29 0

I. wiedeński koncesyonowany zakład używanych pojazdów i uprzęży
ma zawsze na sprzedaż w bardzo wielkim wyborze bardzo piękne, od zamożnych osób pochodzące landa, półkryte jedno i dwukonne kuczerfaetony wszelkiego rodzaju, lekkie kabryolety, brówne i t. d. — Kupuje też wszystko ze zwiniętych stajen za gotówkę lub przyjmuje w komis Karol Fischer, Wiedeń, II, Praterstrasse 72, Hotel Nordbahn. Tel. 20107. 201 108 0

Ważne!!
dla szkół, zakładów naukowych
Lakier do tablic — gąbki — kredy szkolne — środki dezynfekcyjne — oliwę do podłóg. — Lakiery i masy francuskie. — Rogóżki kokosowe. — Szczotki — wszelkiego rodzaju — piuropusze itp. artykuły gospodarcze — poleca najtaniej firma 7108 7 10
Wiktor Wanderer
skład farb i przyborów malarskich
Kraków, ulica Szewska 21.

Obrazy oryginalne
Malczewskiego, Fałata, Tondosa, Kotsisa, Koniuszki, Filipkiewicza, Fabijańskiego i innych polskich artystów. — Reprodukcye z obrazów polskich i obcych artystów. — Listwy na ramy w wielkim wyborze. — Oprawę obrazów uskutecznia się szybko i dokładnie. 3239 22 0
Z. Kutrzeba - - - - Kraków, Wiślna 11.

Korzystne widoki wygrania. 6 ciągnień na rok.
Losy tureckie.
Przez losowanie przypadają **każdego roku główne i wielkie poboczne** wygrane w sumie **2 milionów, 325.000 franków złotem.**
Najbliższe ciągnienie 1 października.
Każdy los musi być wyciągnięty, każdy los utrzymuje przeto zawsze swą wartość.
Polecam do kupna:
1 los turecki na raty miesięczne po 7 lub 10 K
2 losy tureckie „ „ „ 14 „ 20 K
3 losy tureckie „ „ „ 21 „ 30 K
Natychmiastowe wyłączne prawo do wygranej już po zapłaceniu **pierwszej** raty przekazem lub przez zaliczkę. — Zapłatę dalszą uskutecznia się przez pocztową kasę oszczędności.
EDWARD URBAN — Dom bankowy
BERNO (Morawskie), Wielki Plac 23/25 (w domu własnym).
Solidnych, stałych zastępców ustanawia się pod korzystnemi warunkami prowizyjnemi. 7228 2 4 **Ceny przystępne.**

Józef Karrach
Lwów, ulica Kościuszki l. 18.

Nadzwyczajne plony
skutki nawożenia
potasem
obok kwasu fosforowego i potasu
40% sól potasowa
najlepszy nawóz potasowy. 6118 1 16
6118 12 16

MARXA emalia i glazura do podłóg
3192 14 18
znakomity wyrób, prędko schnący, którym zapuszczania podłogi może dokonać każdy
Skład fabryki lakierów Ludwika Marxa ma w Krakowie: **Fr. Lenert, Reim i Ska, R. Drobner, Sporn i Ska.**

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważnego od 1 maja 1913 r.

Odjazd z Krakowa:

2·20 w nocy	poc. osob.	Nr. 11	**do Podwołoczysk.** Połączenia: do Nowego Sącza, Krynicy, Orłowa, Tarnobrzega, Sokala, Sambora, Stryja, Brodów, Potutor, Husiatyna, Kopyczyniec, Grzymałowa.
12·50 w nocy	poc. posp.	Nr. 8	**do Wiednia.** Połączenia: do Opawy, Pragi, Karlsbadu Wrocławia i Berlina.
3·13 w nocy	poc. posp.	Nr. 7	**do Czerniowiec.** Połączenia: do Szczucina, Tarnobrzega, Bełzca, Sokala, Sambora, Chyrowa, Stryja, Husiatyna, Ickan, Jass, Bukaresztu.
3·55 w nocy	poc. posp.	Nr. 10	**do Wiednia.** Połączenia: do Warszawy, Cieszyna, Wrocławia, Berlina, Opawy, Berna, Karlsbadu, Pragi.
4·20 w nocy	poc. osob.	Nr. 31	**do Oświęcimia** przez Podgórze-Płaszów. Połączenia: do Wadowic przez Spytkowice.
5·20 w nocy	poc. osob.	Nr. 20	**do Wiednia.** Połączenia: do Wrocławia i Berlina przez Trzebinię.
6·40 rano	poc. posp.	Nr. 3	**do Podwołoczysk, Stanisławowa, Ickan.** Połączenia: do Szczucina Nowego Sącza, Krynicy, Orłowa, Tarnobrzega, Jasła, Dynowa, Bełzca, Sokala, Sianek, Rawy Ruskiej, Sambora, Brodów, Czortkowa, Kijowa, Odessy.
6·52 rano	poc. posp.	Nr. 2	**do Wiednia.** Połączenia: do Wrocławia i Berlina przez Trzebinię, do Cieszyna, Koszyc, Opawy, Berna, Ołomuńca, Pragi.
7·10 rano	poc. posp.	Nr. 101	(od 15 czerwca do 30 września wł.) **do Zakopanego i Rabki.**
7·50 rano	poc. osob.	Nr. 15	**do Podwołoczysk.** Połączenia: do Szczucina, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora, Stryja, Stanisławowa, Brodów, Kijowa, Odessy.
8·10 rano	poc. osob.	Nr. 411	**do Wieliczki.**
8·25 rano	poc. osob.	Nr. 6211	**do Kocmyrzowa i Mogiły.**
8·46 rano	poc. posp.	Nr. 203	(od 15 maja do 30 września wł.) **do Podwołoczysk:** Połączenia do Sambora, Sianek, Podhajec, Stojanowa, Brodów, Kopyczyniec, Kijowa, Odessy.
9·30 rano	poc. osob.	Nr. 41	**do Nowego Zagórza, Sambora, Stryja przez Podgórze-Płaszów.** Połączenia: do Wadowic i Bielska przez Kalwaryę, do Żywca, Zakopanego, Zwardonia, Gorlic, Borysławia, Tustanowic, Stanisławowa, Tarnopola.
9·30 rano	poc. osob.	Nr. 18	**do Wiednia,** do Gliwic, Wrocławia, Cieszyna, Opawy, Berna, Warszawy.
10·25 przed poł.	poc. osob.	Nr. 43	(od 15 czerwca do 30 września wł.) **do Zakopanego i Rabki.** Połączenia: do Żywca, Zwardonia.
10·45 przed poł.	poc. osob.	Nr. 13	**do Podwołoczysk i Ickan.** Połączenia: do Nowego Sącza, (Krynicy od 1 maja do 30 września wł.), Orłowa, Tarnobrzega, Jasła, Dynowa, Sokala, Chyrowa, Sambora, Stanisławowa. Potutor, Kopyczyniec, Zbaraża.
1·15 po poł.	poc. osob.	Nr. 33	**do Suchej, Oświęcimia** przez Podgórze-Płaszów. Połączenia: do Wadowic i Bielska przez Kalwaryę.
1·30 po poł.	poc. miesz.	Nr. 461	**do Wieliczki.**
1·42 po poł.	poc. osob.	Nr. 6213	**do Kocmyrzowa i do Mogiły.**
1·42 po poł.	poc. osob.	Nr. 48 B	(od 1 maja do 30 września co niedziele i święta) **do Trzebini.**
1·57 po poł.	poc. osob.	Nr. 14	**do Wiednia,** do Wrocławia, Berlina, Opawy.
2·35 po poł.	poc. posp.	Nr. 6	**do Wiednia.** Połączenia: do Wrocławia, Berlina, Pragi, Karsbadu.
2·48 po poł.	poc. osob.	Nr. 44 B	(od 1 maja do 30 września codziennie) **do Trzebini.** Połączenia: do Gliwic, Wrocławia, Warszawy.
2·51 po poł.	poc. posp.	Nr. 5	**do Lwowa.** Połączenia: do Szczucina, Nowego Sącza Rozwadowa, Jasła, Dynowa, Sokala, Chyrowa, Sambora, Stryja,
3·00 po poł.	poc. osob.	Nr. 25	**do Tarnowa.** Połączenia: do Szczucina, Stróż, Jasła, Nowego Sącza, (Orłowa od 15 czerwca do 30 wrzesnia wł.),
3.25 po poł.	poc. osob.	Nr. 49	do Suchej, Żywca (od 15 czerwca do 30 września) Zakopanego, Nowego Sącza, Stróż.
5·40 po poł.	poc. osob.	Nr. 27	**do Łańcuta.** Połączenia: do Stróż, Nowego Sącza, Jasła.
6·00 wiecz.	poc. osob.	Nr. 116	**do Oświęcimia.**
6.45 wiecz.	poc. osob.	Nr. 16	**do Wiednia.** Połączenia do Warszawy, Petersburga, Wrocławia, przez Trzebinię do Berlina.
6·55 wiecz.	poc. miesz.	Nr. 61 V.	**do Tarnowa.**
7·40 wiecz.	poc. miesz.	Nr. 463	**do Wieliczki.**
7·44 wiecz.	poc. posp.	Nr. 204	(od 15 maja do 30 września wł.) **do Karlsbadu.**
7·55 wiecz.	poc. osob.	Nr. 45	**do Nowego Zagórza,** Chyrowa, Sambora, przez Podgórze-Płaszów. Połączenia: do Oświęcimia, Wadowic przez Kalwaryę, do Żywca, Gorlic, Mezö-Laborcz, Przemyśla, Sanek, Lwowa.
8·00 wiecz.	poc. osob.	Nr. 6215	**do Kocmyrzowa.**
8·43 wiecz.	poc. posp.	Nr. 1	**do Ickan,** Bukaresztu, Konstancy. Połączenia: **do** Chyrowa, Sambora, Stryja. **Konstantynopola okrętem.**
9·00 wiecz.	poc. osob.	Nr. 17	**do Podwołoczysk.** Połączenia: do Wieliczki, Chyrowa, Sambora, Stryja, Jaworowa, Rawy Ruskiej, Podhajec, Sianek, Brodów, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec Grzymałowa, Kijowa, Odessy.
10·15 w nocy	poc. posp.	Nr. 4	**do Wiednia.** Połączenia: do Warszawy, Iwanogrodu, Petersburga, Wrocławia, Berlina, Opawy, Pragi, Karlsbadu.
10·35 w nocy	poc. posp.	Nr. 104	**do Wiednia.**
10·55 w nocy	poc. osob.	Nr. 19	**do Lwowa.** Połączenia: do Wieliczki; Jasła, Dynowa, Chyrowa, Sambora, Stryja, Stanisławowa, Jaworowa, Sianek, Sambora, Stojanowa.
11·55 w nocy	poc. osob.	Nr. 47	**do Nowego Sącza.** Połączenia: do Oświęcimia, Żywca, Zwardonia, Zakopanego, Orłowa, Stróż, Nowego Zagórza, Sambora, Sianek, Borysławia, Stryja, Stanisławowa.

Przyjazd do Krakowa:

12·40 w nocy	poc. posp.	Nr. 8	**z Czerniowiec.** Połączenia: od Bukaresztu, Jass, Ickan, Delatyna, Husiatyna, Jaworowa, Stojanowa, Stryja, Sambora, Chyrowa.
3·07 w nocy	poc. posp.	Nr. 7	**z Wiednia.** Połączenia z Karlsbadu, Pragi, Ołomuńca, Opawy, Cieszyna, Wrocławia i Berlina przez Trzebinię,
3·30 w nocy	poc. osob.	Nr. 12	**z Podwołoczysk.** Połączenia: z Odesy, Kijowa, Grzymałowa, Zbaraża, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Brodów, Stanisławowa, Stryja, Sambora, Chyrowa, Sokala, Jasła, Rozwadowa.
4·52 w nocy	poc. osob.	Nr. 20	**ze Lwowa.** Połączenia: od Stojanowa, Podhajec, Chyrowa, Sambora, Stryja, Orłowa, Krynicy (od 1 maja do 30 września), Nowego Sącza.
5·30 w nocy	poc. posp.	Nr. 103	**z Wiednia.**
5·55 w nocy	poc. osob.	Nr. 48	**z Nowego Zagórza przez Suchę.** Połączenia: z Gorlic, Orłowa, Zakopanego.
6·00 rano	poc. posp.	Nr. 3	**z Wiednia.** Połączenia: z Berlina i Wrocławia przez Bogumin.
6·32 rano	poc. posp.	Nr. 2	**z Ickan.** Połączenia: z Konstantynopola przez Konstancę, z Bukaresztu Zaleszczyk, Delatyna, Podhajec, Nowego Zagórza, Chyrowa.
7·20 rano	poc. osob.	Nr. 15	z Oświęcimia.
7·20 rano	poc. osob.	Nr. 412	**z Wieliczki.**
7·35 rano	poc. osob.	Nr. 6212	**z Kocmyrzowa i Mogiły.**
7·55 rano	poc. osob.	Nr. 32	**z Oświęcimia** przez Podgórze-Płaszów. Połączenia: z Żywca, Suchej, z Wadowic przez Kalwaryę i Spytkowice.
8·15 rano	poc. osob.	Nr. 118	(od 1 czerwca do 30 września wł.) **z Tarnowa.** Połączenia: z Nowego Sącza, Jasła, Stróż.
8·40 rano	poc. posp.	Nr. 203	(od 15 maja do 30 września wł.) **z Karlsbadu.** Połączenia: z Pragi, Ołomuńca.
8·44 rano	poc. osob.	Nr. 18	**z Podwołoczysk.** Połączenia: z Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Iwania Pustego, Husiatyna, Czortkowa, Zbaraża, Brodów, Ickan, Stanisławowa, Rawy Ruskiej, Podhajec, Sianek, Chyrowa, Nowego Sącza.
9·05 rano	poc. osob.	Nr. 41	**z Granicy.** Połączenia z Warszawy.
9·35 rano	poc. osob.	Nr. 13	**z Wiednia.** Połączenia: z Ołomuńca, Opawy, Cieszyna, Bielska, Wrocławia, Berlina, Gliwic, Warszawy.
11·20 p. poł.	poc. miesz.	Nr. 462	**z Wieliczki**
11·55 p. poł.	poc. osob.	Nr. 39	**z Wiednia.**
12·58 po poł.	poc. osob.	Nr. 6214	**z Kocmyrzowa i Mogiły.**
1·10 po poł.	poc. osob.	Nr. 114	(od 1 czerwca do 30 września co niedziele, czwartki i święta) **z Tarnowa.** Połączenia: z Nowego Sącza, Szczucina.
1·24 po poł.	poc. osob.	Nr. 14	**ze Lwowa.** Połączenia: z Sambora, Stryja, Chyrowa, Sokala, Dynowa, Jasła, Rozwadowa, Nadbrzezia, (Krynicy od 1 maja do 30 września wł.) Nowego Sącza, Stróż, Jasła, Szczucina.
2·05 po poł.	poc. osob.	Nr. 44	**z Nowego Sącza.** Połączenia od Krynicy (od 1 maja do 30 września), Zakopanego, Zwardonia, Żywca, Wadowic i Bielska przez Kalwaryę.
2·20 po poł.	poc. posp.	Nr. 6	**ze Lwowa.** Połączenia: od Jaworowa, Rawy Ruskiej, Stanisławowa, Chyrowa, Sambora, Stryja.
2·45 po poł.	poc. posp.	Nr. 5	**z Wiednia.** Połączenia z Karlsbadu, Pragi, Ołomuńca, Opawy.
3·35 po poł.	poc. osob.	Nr. 414	**z Wieliczki.**
4·45 po poł.	poc. osob.	Nr. 26	z Oświęcimia, Skawiny. Połączenia z Wadowic przez Spytkowice.
4·52 po poł.	poc. osob.	Nr. 27	**z Brzecławy** (Lundenburga).
5·50 po poł.	poc. osob.	Nr. 116	(od 1 czerwca do 30 września wł.) **z Tarnowa.** Połączenia: (z Orłowa i Krynicy od 15 czerwca do 30 września) Nowego Sącza, Stróż, Jasła, Szczucina.
6·14 wiecz.	poc. miesz.	Nr. 464	**z Wieliczki.**
6·25 wiecz.	poc. osob.	Nr. 16	**z Podwołoczysk.** Połączenia z Kijowa, Odessy, Brodów, Ickan, Rawy Ruskiej, Stryja, Sambora, Chyrowa, Jaworowa, Nowego Sącza, Stróż, Jasła, Szczucina.
6·53 wiecz.	poc. osob.	Nr. 42	**od Stryja,** Sambora, Nowego Zagórza przez Suchę. Połączenia: z Ławocznego, Borysławia, Tustanowic, Gorlic, Orłowa, Bielska i Wadowic przez Kalwaryę.
7·10 wiecz.	poc. osob.	Nr. 6216	**z Kocmyrzowa.**
7·36 wiecz.	poc. posp.	Nr. 204	(od 15 maja do 30 września) **z Podwołoczysk.** Połączenia: z Kijowa, Odessy, Husiatyna, Kopyczyniec, Brodów, Stanisławowa, Stryja, Sambora, Jasła.
8·10 wiecz.	poc. posp.	Nr. 1	**z Wiednia.** Połączenia: z Karlsbadu, Pragi, Ołomuńca, Opawy, Cieszyna, Berlina, Wrocławia, Bielska.
8·23 wiecz.	poc. posp.	Nr. 102	(od 15 czerwca do 30 września wł.) **z Zakopanego i Rabki**
8·50 wiecz.	poc. osob.	Nr. 47 B	(od 1 maja do 30 września co niedziele i święta) **od Trzebini**
9·10 wiecz.	poc. osob.	Nr. 34	**z Oświęcimia.** Połączenia: z Siersży Wodnej.
9·24 wiecz.	poc. posp.	Nr. 4	**z Podwołoczysk.** Połączenia od Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Husiatyna, Czortkowa, Kopyczyniec, Brodów, Ickan, Rawy Ruskiej, Podhajec, Sianek, Stryja, Sambora, Sokala, Dynowa, Jasła, Rozwadowa, Orłowa, Krynicy, Nowego Sącza, Gorlic, Stróż, Szczucina.
9·45 wiecz.	poc. osob.	Nr. 19	**z Wiednia.** Połączenia: z Pragi, Ołomuńca, Opawy
10·24 w nocy	poc. osob.	Nr. 24	**z Rzeszowa.** Połączenia: od Jasła, Rozwadowa, Orłowa, Krynicy, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza, Szczucina, Wieliczki.
11·05 w nocy	poc. osob.	Nr. 46	**z Nowego Sącza** przez Suchę. Połączenia: od Orłowa Zakopanego, Zwardonia, Żywca, Bielska i Wadowic przez Kalwaryę,
11·38 w nocy	poc. posp.	Nr. 9	**z Wiednia.** Połączenia: z Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wrocławia i Berlina przez Trzebinię, z Moskwy, Petersburga, Warszawy.

STORY
prawdziwe amerykańskie
żaluzye do okien
poleca po najprzystępniejszych cenach fabryka rolet
W. PĘDZIWIATR
Kraków-Dębniki, Barska 16.
Zamówienia na prowincyę uskutecznia się odwrotnie. Cenniki na żądanie gratis i franko. 6280 7 15

Panienki
z lepszych domów, znajdą wygodne pomieszczenie, jako też całkowite utrzymanie. Rysiowa, Bracka 1 a, I piętro. 6403 16 20

Ważne dla PP. Studentów i Akademików.
Pięknie urządzone pokoje wraz z całem utrzymaniem do wynajęcia w śródmieściu Krakowa. Wiadomość tamże, przy ul. Poselskiej l. 9, I piętro. 7047 5 12

Kupuje
meble lepsze i zwykłe, fortepiany krótkie, pianina, kasy, broń i t. p., handel mebli i różnych rzeczy, Kraków, ulica Gołębia 10. 6661 10 10

Panienki
z lepszych domów przyjmę na mieszkanie. — Ul. Długa 43, parter, na prawo. 6658 11 20

Żywe raki.
Najsmaczniejszych i najdelikatniejszych w świecie raków dostarcza pocztą opłatnie, ręcząc, że nadejdą żywe, a to: 6541 12 12
90 raków zupowych za . . . . 6 K
60 raków stołowych za . . . . 8 K
40 raków solowych za . . . . 12 K
30 raków olbrzymich za . . . . 15 K
J. Perlmutter, Podwołoczyska 3.

Do wynajęcia
trzy duże pokoje, dwa przedpokoje, nyża i kuchnia, przy ulicy Szewskiej l. 23, na I piętrze, od 1 października. Użyte być mogą na mieszkanie, względnie jako lokal przemysłowy. — Wiadomość na miejscu. 6227 14 0

Meble
stylowe, od najskromniejszych do najwykwintniejszych, po cenach umiarkowanych, poleca magazyn
Blühbauma
ul. Floryańska 17
wejście od ulicy św. Tomasza 18.
7124 3 16

Sanatoryum Dra Jaklina w Pilźnie (Czechy) do operacyj
PRZEPUKLINY i WOLA.
Prospekt i pisma o tych cierpieniach zadarmo. 3374 42 0

Pracownia sukien damskich i kostyumów angielskich
Józefa Rzeszuta
plac Matejki l. 5, telefon 2566
wykonuje wszelkie roboty w zakres krawiectwa damskiego wchodzące. — Dla W. P. Przejezdnych miara w jednym dniu. Specyalność firmy: **Kostyumy angielskie.** 6997 5 5

PIEKARNIA
w Podgórzu
od **lat 28 dobrze prosperująca,** wraz z sklepem, mieszkaniem i składami, **do wynajęcia od 1 października. Ul. Kalwaryjska 14.** 6115 22 0

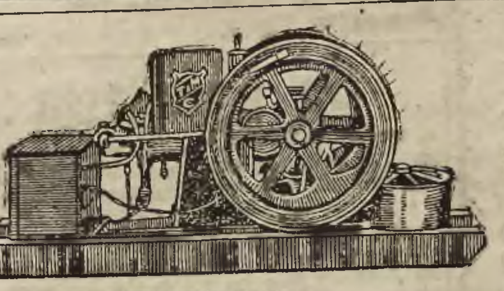
Zdolny fachowiec
z bardzo rentownego działu, który pozyskał sobie europejską sławę, Polak, szlachcic, przystojny, szlachetny, inteligenty, muzykalny, samotny, dobry gospodarz, lat 40, pragnie poznać niezależną bogatą damę, wdowę lub rozwódkę, celem założenia korzystnego interesu. Małżeństwo nie wykluczone. Nieanonimowe zgłoszenia z fotografią. Dyskrecya pod słowem honoru. — **D. W.** poste restante **Złoczów,** za okazaniem legitymacyi Nr 425 ln. 7391 3 3

OBRAZY RELIGIJNE
I RODZAJOWE, W RAMACH I BEZ.
Oprawa obrazów w ramy gustowne
Wielki wybór gotowych ramek do fotografii ...u). 4)
...va Bliemchena (
poleca po cenach najniższych
STANISŁAW RAB
Handel artykułów religijnych, galanteryi i przyborów piśmiennych, KRAKÓW, SŁAWKOWSKA 4 (vis-à-vis hotelu Saskiego).

SKŁAD FUTER K. i R. MOOR Grodzka 32 Telefon 17 Kraków Grodzka 13 od 1 września b. r., także w lokalu dawn. firmy H. Schwarz.

Nowości w konfekcyi i galanteryi futrzanej
wykonane według najświeższych modeli paryskich i amerykańskich — poleca po cenach przystępnych. 6549 10 10

NA WYCZERPANIU
KRONENBERGA „SAMOUCZEK“
języka 6877 9 10
ESPERANTO
do nabycia w księgarniach.
Cena 60 halerzy.
W BOCHNI:
Księgarnia W. Hillenbranda.
W KRAKOWIE:
Księgarnia Polska, ul. Sławkowska.



Amerykańskie motory benzynowe „T. & M.“
dla benzyny, benzolu i petroliny

1½ HP.	2½ HP.	4 HP.	6 HP.
K 550·—	K 750·—	K 1100·—	K 1600·—

Wyłączna sprzedaż **Gertler i Brand**, skład maszyn, narzędzi i artykułów technicznych, **Kraków, Gołębia 10.** 7473 2 3

Piękny mahoniowy salonik
z portyerami, dywanem, świecznikiem i całem urządzeniem salonu, porcelana dekoracyjna, lustro weneckie — są tanio do sprzedania 7534 3 3
w Publicznej hali Aukcyjnej - - - - Pałac Spiski.

NOWO ZAŁOŻONY SKLEP KWIATOWY
Fr. Śliwińskiej
w Krakowie, przy ulicy Wiślnej l. 2
poleca: bukiety, wiązanki, wieńce, oraz wszelkie prace w zakres kwieciarstwa wchodzące.
Ceny najprzystępniejsze. 7465 2 6 **Ceny najprzystępniejsze.**

2 pokoje
z kuchnią i wspólnym przedp., w oficynie, przy ul. św. Gertrudy 10 do wynajęcia. Wiadomość tamże u stróżki. 7507 2 5

Kto z pp. profesorów
podjąłby się przygotować do matury realnej, zechce podać warunki pod adresem **J. K.** poste rest. **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 7506 2 3

Wydzierżawię
niedaleko Krakowa lub kolei, kilkanaście morgów gruntu z dobremi zabudowaniami. Dr Piechowski, Raciechowice, p. Dobczyce. 7556 3 3

Koncypient adwokacki
z ukończoną praktyką sądową i obznajomiony z praktyką adwokacką, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia pod „Koncypient 83“ poste restante Wadowice, za okaz. kwitu inserat. 7537 3 3

W Podgórzu
2 pokoje, kuchnia, przedpokój i łazienka do wynajęcia za niską cenę, od 1-go października, Podgórze, ulica Kołłątaja 16. Tamże udziela się wiadomości w sprawie sprzedaży kamienicy 2-piętrowej z ogródkiem. 7558 2 4

METODĄ ANSONA
udzielają lekcyj osobnych i zbiorowych:
Francuz z wyższ. wykształ.
Anglik z wyższ. wykształ.
Niemiec z wyższ. wykształc.
Kraków, Jagiellońska 9. 7001 7 0

Rutynowany buchalter-bilansista
samodzielny, polsko-niemiecki korespondent, z długoletnią praktyką w różnych biurach przemysłowych, poszukuje posady. Zgłoszenia przyjmuje Towarzystwo Zaliczkowe w Tuchowie. 7566 2 2

Pomocnik z działu korzennego i delikatesów, lat 27, poszukuje posady. — **S. S.** poste restante **Rudnik** (koło Sanoka). 7565 2 3

Pomocnik handlowy
zdolny ekspedyent, znajdzie umieszczenie w Spółce spożywczej „Przyjaźń“ w Jaworznie. Zgłoszenia na ręce F. Havlička. Nieuwzględnione zostaną **bez odpowiedzi.** 7560 2 3

Przykrawacz męski
zdolny, z praktyką, poszukuje posady od 1 października. Adres: K. Reyman, na Brabancka 5, Prerov, Morawa. 7561 2 4

Poszukuje się
20 cet. m. jabłek stołowych i deserowych, zimowych, pierwszej sorty. Zgłoszenia i próbki z podaniem ceny proszę pod adresem: L. Zych w Wołowicach, p. Czernichów. 7580 2 3

Przewyborne winogrona stołowe
niedoścignione co do piękności i dobroci, 5-kg. za K 2·50, orzechy, brzoskwinie K 3, jabłka, gruszki, śliwki, melony K 2, wysyła **J. Müller,** właściciel winnic, **Kiskunhalás** (Węgry). 7567 2 10

Siedm pokoi
dwa przedpokoje, kuchnia, I piętro, Dolne Młyny 9, za 200 koron miesięcznie, od 1 października do wynajęcia. Wiadomość wskaże stróż domu. 7485 4 4

Cukiernika
(piernikarza), samodzielnego, z gwarancyą, poszukuję. Warunki bardzo korzystne. Zgłoszenia: **Tasko, Berbieri, Bukarest, Strada Karol Nr 37.** 7500 3 0

Gries b./Bozen



SANATORYUM
Zakład leczniczy dla chorych na płuca (założony w r. 1901). **Prospekty!**
Lekarz kierujący: ***Dr V. Malfer.***
7054 4 65

Hapag, Hamburg
(Hamburg-Amerika Linie)
Komunikacya do wszelkich części świata.



Hamburg—Nowy York
Boulogne—Nowy York, Cherbourg—Nowy York, Southampton—Nowy York.
Hamburg—Philadelphia
Hamburg—Boston
Hamburg—Kanada
Hamburg—Cuba
Hamburg—Meksyk
Hamburg—Brasilja
Hamburg—Argentinja
Hamburg—Indje Zachodnie
Hamburg—Chile
Hamburg—Peru
Hamburg—Afryka

Podróże dla przyjemności
na okrętach osobliwie dla celu takiego urządzonych
Podróże naokół świata
Podróże do Indji
Podróże w Orient
Podróże na Połnoc
Podróże do Islandji
Podróże do Indji Zachodnich
Podróże na Nilu.

Dopiero od krótkiego czasu paczął swoje podróże pospieszny ok ręt turbinowy 1273
„Imperator“,
największy okręt świata
Długość 919 stóp. Szerokość 98 stóp. Głębokość 63 stóp. 50 000 tons objętości.
Trwa podróży: Hamburg—Nowy York siedem dni
Cztery śruby. Zupełnie spokojna jazda.
Korzyści:

Pierwsza Kajuta.
Pokoje z urządzeniem i wielkości jak zwykle pokoje na lądzie, również łóżka a nie jak to na innych okrętach jedno ponad drugim postawione, 119 pokoji z własną kąpielnią i toaletą, w pierwszej kajucie znajdują się wogóle 180 kąpielni, oprócz tego elektryczne i tureckie kąpielnie, w wszelkich pokojach wodociągi z ciepłą i zimną wodą, 3 lifty, pokłady dla promenad ½ kilometra długości, wielka hala służąca dla odprawiania balu lub innej uroczystości, Ritz-Carlton restauracya, wielka hala z basenem do pływania, sala jadalna, ogród palmowy, grillraum, kantorek do załatwienia piśmiennych rzeczy, czytelnia, sala gymnastyczna, salka dla palaczy, salka dla dzieci i miejsce zabawy dla dzieci.

Druga Kajuta.
Obszerne pokoje urządzone dla 2, 3 i 4 osób, z elektrycznem światłem, jako też elektrycznym dzwonkiem, z umywalniami i szafami dla ubrań, sala jadalna dla 354 osób, bawialnia, przysionek kantorek dla załatwienia rzeczy piśmiennych, salka dla palaczy, sala gimnastyczna, lift, obszerne pokłady dla promenad, 20 eleganckich kąpielni z wannami.

Trzecia Kajuta.
Pokoje urządzone dla dwuch i czterech osób z umywalniami, elektrycznem światłem, jadalnia dla 440 osób, bawialnia, sala dla palaczy, czytelnia, pokład dla promenad, 17 kąpielni z wannami.

Międzypokład.
Familje jako też kobiety umieszcza się w izbach zamykających się. Każda izba zawiera dwa lub cztery łóżka i jest oświetlona elektrycznie. Posługacze i posługaczki przynoszą potrawy pasażerom do stołu. Talerze, noże, widelce i łyżki dostarcza się; również materac, klin i kołdrę, ręcznik i mydło. Ale też oddzielną pralnią, gdzie bieliznę dla dzieci jako też inne rzeczy wyprać można używać można, jako też kąpielnie z wannami.

Szczegóły przesyła zupełnie bezpłatnie
Hamburg-Amerika Linie, Abteilung Personenverkehr, **Hamburg.**
Zastępstwo we Lwowie: Generalna agencya dla Galicyi: Stanisław Sokolowski, Grodecka 95.
7380 1 6

Oszczędne Panie!
kupują wszelkie przybory toaletowe i gospodarcze, jak **szczotki** do zębów, włosów, paznokci, rąk, ubrań, kapeluszy, froterowania, zamiatania, szurowania i t. p. — **Farby i lakiery do podłóg, masa fran. do froterowania,** trzepaczki, pióropusze, wycieraczki, maty japońskie, oraz wszelkie środki do czyszczenia metali — **najtaniej w firmie** 7379 2 5
Sporn i Sp., Floryańska 14.

Najnowszy patent.
Płyty słomiane
6560 **podwójnie prasowane.** 10 10
Podwójna sztywność i podwójna siła izolacyi. Nowa płyta cienka zastępuje szytą grubą. Dwudzielne, grubym drutem wiązane. Dostarcza tylko właściciel patentu
F. MOSSOCZY, LWOW
Wulecka 120. — Telefon 65/II.

Magister farmacyi
przyjmie stałą posadę lub zastępstwo. Zgłoszenia z podaniem warunków: **Apteka w Radłowie.** 7498 3 5

Poszukuje zajęcia na godz. popołudn. za b. skromnem wynagrodzeniem młody urzędnik b. poważnej instytucyi finansowej, obeznany dokładnie z buchalteryą. Zgłoszenia: **„Okazicielowi paszportu Nr 36886/R.“** poste restante **Kraków I.** 7422 3 4

30.000 koron
potrzebuje na II miejsce po banku, na III-p. dom nowy w Wielkim Krakowie. Wiadomość: **„30 I. S.“** poste rest. **Kraków,** za okaz. kwitu. 7505 2 5

Masło mazurskie
w 5-kg. paczkach za K 10·50, opłacone, wysyła Dom wysyłkowy w Korczynie. 7502 2 2

2 pokoje
z kuchnią, w oficynach, przy ulicy Floryańskiej 47, do wynajęcia. Wiadomość ulica Floryańska 36, I piętro. 7425 3 3

Dom parterowy z ogródkiem w Dębnikach
eleganckie mieszkanie, 4 pokoje, łazienka i t. d., elektryka, gaz, wodociągi, zaraz do sprzedania. Gotówka potrzebna 15.000 koron. Wiadomość u adw. Dra *Kirchmayera, Kraków, ul. św. Marka 6.* 7484 3 4

Majątek
mający obszaru przeszło 300 morgów, w najlepszej Nadwiślańskiej ziemi, dobrze skomasowany, z dobremi budynkami, jest zaraz do sprzedania wraz z inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość pod adresem: **E. J.** poste rest. **Borowa.** 7578 2 5

Poszukuje się lokalu
złożonego z trzech lub więcej pokoi, kuchni i łazienki, na parterze lub pierwszem piętrze, od 1 października. Konieczną jest stajnia na jednego konia w tym samym domu. **Związek producentów paszy, plac Matejki l. 7.** 7535 2 2

Nauczyciel
doświadczony, udziela lekcyj łaciny i greckiego i przygotowuje do matury z tych przedmiotów. Aleja Słowackiego 17, II piętro, na prawo, od godz. 3—4. 7481

Asystentka-dentystka
Polka, bardzo dobrze polecona, potrzebna do lekarza-dentysty we Lwowie. Zgłoszenia listowne z fotografią przyjmuje Administracya „N. Reformy“ dla **Dra Z. S.** 7022 3 3

Udziela lekcyj
gry na fortepianie, teoryi, akomp., przygotowuje do konserw. — Dojeżdża na prowincyę. — Wiadomość: ulica Krowoderska 15, II piętro, Zakład rysowniczy. 7372 2 2

Do sprzedania
willa piętrowa z oficyną, wodociągiem i pięknym ogrodem około 1200 sążni, na wzgórzu, całość frontowa, naprzeciw gimnazyum i bursy w Bochni. Wiadomość u adw. Dra J. Peipera, Kraków, Grodzka 15. 7348 3 4

Kantorzystka
uzdolniona w fakturowaniu, pisząca biegle na maszynie (system Underwood), znajdzie **zaraz** posadę w fabryce czekolady **A. Piaseckiego, Kraków.** — *Zgłoszenia tylko pisemne z odpisem świadectw najpóźniej do 10 września.* 7313 3 3

Koncypient
adw., kat., z dłuższą, 2½-l., praktyką, poszukuje posady w Krakowie od 1 lub 15 października. Zgłoszenia przyjmuje Adm. „N. Reformy“ pod **A. J.** 7346 4 5

Psy
rasy szkockiej, owczarskiej (Colli), sześciotygodniowe, do rozsprzedania. Podgórze, Zabłocie, Wałowa 2. 7455 3 3

7 pokoi
2 dla służby, elektryka, gaz i t. d., na I p., ogród, na żądanie stajnia, do wynajęcia od 1-go października, przy ul. Szlak 8. 7456 3 3

Kupuję i sprzedaję
używane meble, garderobę męską i damską, futra, jakoteż inne przedmioty. — **S. Katzner, Bracka 5. Korespondentka** wystarczy. 7472 3 20

Derenie
3·50 K, śliwki węg. 3 K, jabłka lub gruszki 3·20 K, gruszki cesarskie 4 K, wysyła w 5-kg. koszykach franko za zaliczką, **S. Fallik,** dom eksportowy **Zaleszczyki.** 7499 3 4

Miód pszczelny
naturalny, wyborny, 5 kg. blaszanka po 7·60 K, lipcowy, deserowy, najlepszej jakości po 8 K, wysyła za zaliczką **Szymon Ganga, Husiatyn 4.** 7496 3 5

Winogrona stołowe
5-kg. koszyk opłatnie za zaliczką, chasselas białych i czerwonych K 3·80, chasselas i muscat mieszanych K 4, gatunków muscat K 4·50, pomidorów 5-kg. koszyk K 2·40, kukurydzy stołowej 5-kg. koszyk K 2·40, zielonej, słodkiej papryki koszyk K 2·40. Adres do zamówień: Gärtnerei des Grossgrundbesitzers **Elemér Solymos, Török Becse** (Węgry połudn.). Dla kupców cennik. 7492 2 7

Wpisy do szkoły hebrajskiej.
Codziennie od godz. 3—5 po południu odbywają się w lokalu szkolnym przy ulicy Zielonej l. 4, na parterze, **wpisy** do **Szkoły hebrajskiej dla chłopców,** Szkoły hebr. **dla dziewcząt, Kursu dla dorosłych pań, Kursu dla dorosłych panów.** Nauka odbywa się w godzinach popołudniowych względnie wieczornych, w idealnie hygienicznym lokalu, i obejmuje: czytanie i pisanie, konwersacyę i gramatykę, biblię z komentarzami, modlitwy, literaturę współczesną i historyę Żydów, ewentualnie także Talmud. Trzy pierwszorzędne siły nauczycielskie. Szkoła stoi pod dozorem delegatów Rady wyznaniowej.
7144 11 12 **Mojżesz Rath,** kierownik.

Założone w 1870 r. przez Tow. Wzaj. Ubezpieczeń
Towarzystwo Zaliczkowe w Krakowie
zarejestrowane z nieograniczoną poręką
ulica Straszewskiego 28 (naprzeciw Uniwersytetu)
przyjmuje wkładki i opłaca
5%
od dnia złożenia do dnia zwrotu i podatek rentowy. 7033 3 12

MOLE

Fenilin do wyniszczenia moli z zarodkami w sukniach, futrach i meblach. K 1·20.
Ziółka antymolowe do przechowania futer K —·60.
Papiery antymolowe ochr. od moli futra, suknie, portyery, firanki i meble K —·60.
Grylon wytruwa szwaby, karakony, stonogi, świerszcze, szczypawki, prusaki i t. p. K —·60.
Mikoton niezawodny środek do tępienia pluskiew K 1·—.
Perski proszek do wygubienia pcheł i t. p. owadów 10, 20, 40 i 60 hal. 5395 6 0

JAN IHNATOWICZ
w Krakowie, Sukiennice 20, we Lwowie, Sykstuska 25.

Pracownia bielizny „ASTRA“
Kraków, Bonerowska 7
wykonuje wzorowo bieliznę damską, męską i dziecięcą, oraz całe wyprawy ślubne od najskromniejszych do najwykwintniejszych, zarówno z materyału dostarczonego jak i własnego, po umiarkowanych cenach. 6812 10 20

Herbata z Brodów



Herbata z Brodów

Od dawien dawna z swej dobroci i zapach uznaną prawdziwą
Herbatę rosyjską
zbioru majowego, poleca **handel** 72 10 1
W. ADAMOWICZA
w Brodach na pograniczu rosyjskiem
1 funt „Familijnej“ bardzo dobrej . . . . K 2·80
1 funt „Melange de Moskou“ w oryg. opak., najlepszej 5·—
1 funt „Imperial“ cesarskiej, w oryginalnem opakowaniu 7·—
1 funt „Okruchów“ z najlepszych herbat kwiatowych 2·40
Kawa Ceylon, gruboziarnista, franco 5 kg. . 18 i K 20·—
Bulion wołowski, hygieniczny, z dziczyzny 1 kilo . K 6·40
Kawa Ceylon palona gorącem pow. ½ kg. . K 92 i 2·601

MAGAZYN i PRACOWNIA HAFTÓW RĘCZNYCH
pod firmą
Sabina Knöbel
Kraków, Szewska 2
poleca wszelkie roboty rysowane, rozpoczęte i wykończone, począwszy od najskromniejszych do najwykwintniejszych.
Wielki wybór najnowszych kanw, siatek tiulów i materyj do haftu. — Najnowsze jedwabie-bawełny, włóczki do szydełkowania, szycia i haftu. — Wielki wybór wzorów do haftu.
SPECYALNOŚĆ:
Roboty **perskie.** — Roboty **smyrneńskie.** — Próbki **szydełkowe.**
Zakład rysowniczy na miejscu.
Przyjmuje wszelkie oprawy poduszek — makat i t. p.
Magazyn i pracownia, oraz zakład rysowniczy prowadzone pod osobistem, **fachowem** kierownictwem właścicielki. 7378 3 5

Wyroby tkackie
z najlepszego przędziwa, jak najstaranniej wykonane, jako to: **Płótna białe zwykłej i prześcieradłowej szerokości, dymy, drelichy, chusteczki do nosa,** ręczniki, ścierki, obrusy, serwety 7209 2 10

Tkalnia Płócien
Michała Mięsowicza
w Korczynie obok Krosna.
Na żądanie próbki towarów bezpłatnie. — **Kto tylko raz jeden** zamówił towar z mojej tkalni, ten gdzieindziej płócien kupować nie będzie.

Skład fortepianów i pianin
oraz wypożyczalnia
Z. RABA
Kraków, ul. św. Jana 13
sprzedaje instrumenty nowe po cenach fabrycznych. Wielki wybór przegranych fortepianów i pianin tanio do sprzedania. 6689 14 0

Dwa pokoje
do wynajęcia. — Ulica Studencka l. 19, lewy parter. 7141 5 5

Francuzce rodowitej
za udzielanie języka francuskiego, ofiaruje się mieszkanie. **Osobiste** zgłoszenia się pożądane. Kraków, Groble 20, I piętro, front, na prawo, od 4—6 po południu. 7326 3 3

Grono wykwalifikowanych nauczycieli
prowadzić będzie w roku bieżącym, tak, jak i w roku zeszłym, kursa przygotowawcze 1 i 2-roczne do **matury gimnazyalnej,** oraz specyalny kurs dla maturzystów seminaryalnych. Wiadomość: Aleja Słowackiego 17, II piętro, na prawo, i Wolska 38, II piętro, oficyna lewa, na prawo, od 3—4. 7581 2 2

Profesor gimnazyalny
przyjmie na mieszkanie uczniów szkół średnich, z zamożniejszych domów. Troskliwa opieka zapewniona. Mieszkanie w pobliżu trzech gimnazyów i dwóch szkół realnych. Wiadomość: M. Dunin, ul. Graniczna 16, I p., na lewo. 6996 5 5

Staruszka ośmdziesięcioletnia
utrzymująca pracą rąk własnych dwoje nieuleczalnie chorych dzieci, prosi gorąco litościwych ludzi o pomoc. Łaskawe datki przyjmuje Administracya „N. Reformy“ pod **W. P.** lub podaje adres. 272 82 0

WYPRAWY
dla 6690 10 10
Młodzieży szkolnej
otrzymał w wielkim wyborze i poleca
Kazimierz Niesiołowski
Kraków, Sukiennice l. 24 i 25.
Ceny bardzo niskie.

Magazyn towarów bławatnych i konfekcyi damskiej — pod firmą
IGNACY SOBOLEWSKI
KRAKÓW, UL. GRODZKA L. 3 — TELEFON 2022
poleca w **wielkim wyborze na sezon jesienny** towary wełniane, jedwabne, bawełniane, pledy, chustki, konfekcyę damską gotową, oraz pracownię sukien. — Zlecenia na prowincyę załatwiam odwrotnie. — Próbki na żądanie darmo i opłacone.

Młoda panna intelig., wykształcona, z ładnem pismem, znająca język polski i trochę niemiecki, poszukuje posady w biurze, do towarzystwa, na wyjazd, lub do jakiegokolwiek sklepu, albo też za bonę, do polskiej rodziny. Zgłoszenia do 20 b. m. pod **A. B. C.** poste restante Żywiec. 7613 1 2

Uczeń kl. VII

poszukuje lekcyj za skromnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia pod **„L. J."** poste restante **Kraków.** 7629 1 3

Udziela się pożyczek

kupcom, urzędnikom i prywatnym. Zgłoszenia pod **„Wygoda 150"** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratow. 7627 1 2

Poszukiwany zdolny rysownik do biura technicznego. — Wiadomość pod **12 R.** poste restante **Kraków.** 7624 1 2

Koncypient adwokacki

rutynowany, z praktyką prowincyonalną, poszukuje od 1-go listopada na prowincyi lub w Krakowie. Zgłoszenia z grzeczności: S. Dankiewicz, Kraków, Kochanowskiego 1. 7623 1 3

Lekcyj rysunków

udziela inteligentna panna, po przystępnej cenie. — Zgłoszenia: **„Sumienność 100"** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 7625 1 3

Stenografistka oraz korespondentka

polsko-niemiecka, z kilkoletnią praktyką biurową, pisząca biegle na maszynie, obznajomiona z wszelką pracą biurową, poszukuje posady. — Zgłoszenia pod **„Ela"** poste restante **Kraków.** 7626 1 3

Mieszkanie dla pań

z utrzymaniem lub bez, pokój frontowy słoneczny, warunki przystępne. Zgłoszenia: w Krakowie, ul. Felicyanek 7, II piętro, drzwi Nr 6. 7611 1 2

Udziały

(procenta), na szybach ropodajnych w Borysławin i Tustanowicach, sprzedaję korzystnie. Krzanowicz, Kraków, Lubomirskiego 5. 7616

Wiktor Barabasz

Skład fortepianów, pianin i harmonium

Kraków, Rynek gł. 39, Linia A-B.
Telefon 2538.

Poleca instrumenta doborowe z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych. Wyłączne zastępstwo **L. Bösendorfera.** Wielki wybór w instrumentach przegranych. 195 127 0

Dla dzieci i chorych

7284 1 2 polecenia godne:

Kwas cytrynowy zamiast octu, 1 fl. K 1·80.
Sól dyet. zamiast zwykłej, puszka 85 h i K 1·20.
Buliony mięsne w galarecie, słoik K 1·70.
Miód z kwiatu pomarańcz., 1 kg. K 3·20.
Miód lipowy w słoikach od 50 h.
Sucharki owsiane w pud., po 50 i 90 h.
Biszkopty mleczne w pud., po 20, 40 h i K 1.

„LAKTOL"
ul. Karmelicka 15.

Masło dworskie

kuchenne i deserowe, oraz masło wiejskie w kawałkach, codzień świeże, poleca po bardzo niskiej cenie handel kolonialny pod firmą

Ignacy Grudniewicz
Kraków, Karmelicka 52
(róg Ambr. Grabowskiego). 7400 3 5

Lekcyj języka niemieckiego

metodą Ansona, udziela tanio R. S. G., ulica Gołębia 16, II p., front. 6686 9 10

Majątek

bardzo ładny, tuż pod Krakowem, obejmujący około 70 morgów, w czem łąk dwukośnych 17 morgów. Komunikacya do miasta znakomita. Budynki mieszkalne, jakoteż gospodarcze dobre. Nadaje się doskonale na gospodarstwo mleczne i jarzynowo-kwiatowe. — Do kupna potrzeba 30.000 K. Zgłoszenia: **Józef Janiszewski,** Kraków, Botaniczna 6. 6803 10 10

Nauka buchalteryi

nowym systemem w drodze korespondencyi w języku polskim i niemieckim. Bliższe szczegóły pod „Nowy system" do Biura dzienników i ogłoszeń, Kraków, Szczepańska 9. 6854 9 10

SZKOŁA BUCHALTERYI
STANISŁAWA BURNATOWICZA
w Krakowie, Floryańska 55, I p. Tel. 2113

przygotowuje do praktycznego egzaminu z buchalteryi kupieckiej pojed. i podw., składanego w Akademii handlowej w Krakowie i do teoretycznego egzaminu z rachunkowości państwowej i buchalteryi kupieckiej pojed. i podw., składanego w c. k. Namiestnictwie we Lwowie. **Nowe kursa rozpoczną się dnia 10 września 1913 r.** Wpisy na oba powyższe kursa przyjmuje moje BIURO BUCHALTERYJNE, ul. Floryańska l. 55, I piętro, telefon Nr 2113. — Biuro buchalteryjne sporządza bilanse, zakłada nowe i przerabia niedokładne księgi handlowe i przyjmuje wszelkie prace w zakres buchalteryi wchodzące pod dyskrekcyą za bardzo niską opłatą. — Moja SZKOŁA PISANIA NA MASZYNACH uczy pisania na maszynach, pomnażania pism na maszynach różnych systemów. — Cena za kurs buchalteryi kupieckiej wraz z nauką pisania na maszynach = 100 K, płatna w ratach miesięcznych. =

STANISŁAW BURNATOWICZ
Nauczyciel buchalteryi, kwieskow. c. k. urzędnik rachunkowy, sądowy lustrator Stowarzyszeń zarobk. i gospod. Zaprzysiężony znawca ksiąg handlowych, spraw rachunkowych i kasowych przy c. k. Sądzie krajowym w Krakowie, były dyrektor banku. 6663 14 0

WPISY

na prywatne lekcye zbiorowe, przygotowujące **do matury seminaryalnej** przyjmuje codziennie od 10—12 i od 3—5 godz. **Matylda Szremerówna,** Kraków, Kochanowskiego 12. Nauka rozpoczyna się dnia 16 września. 7618 1 2

Leçons de Français

conversation, littérature, corresp. commerciale. Méthode facile, prix modérés **Radziwiłłowska 8,** rez du chaussée à gauche. S'adresser de 12 à 1 heure et de 7 à 8 heures. 7617 1 3

Młody

trzeźwy **bufetowiec, młody kelner,** katolik, i **praktykant,** zostaną zaraz lub od 1 października przyjęci.
Zgłoszenia nadsyłać: Restauracya i handel delikatesów **St. Giżycki w Nowym Targu.** 7609 1 3

Kto ma do odstąpienia telefon

zechce podać adres **Z. S.,** Skrytka 78, Kraków. 7596 1 3

Sklep masarski

połączony z wiktuałami, przy ul. Siemiradzkiego l. 25, zaraz do sprzedania. 7488 1 2

JÓZEF OLKUSZNIK
DOM HANDLOWY i PRZEMYSŁOWY
Kraków - Sławkowska 29
Telefon 1590

sprzedaje en gros i detailicznie

„WĘGLE"

krajowe i zagraniczne, z odstawą do piwnicy — po najtańszych cenach.

• • •

Przeprowadza wszelkie transakcye finansowe, leśno-rolne i przemysłowe. 7614 1 6

Panienki

z lepszych domów, znajdą wygodne pomieszczenie i opiekę z całkowitem utrzymaniem. Ul. św. Marka 25, I p. 6942 10 10

Nauka języków
METODA BERLITZA
obecnie:
Jagiellońska 9.
Nr telefonu 2233.
6809 15 0

Vis-à-vis

półkryte powozy, wózki, kuczer-faetony, landa i t. p. do sprzedania. Kraków, Zwierzyniecka 35. 6984 7 8

Pokoje umeblowane

z utrzymaniem lub bez, na czas krótszy i dłuższy. Krupnicza 10, II p. 7111 7 8

Do wynajęcia

od 1 października. 2 mieszkania po 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, urządzone z komfortem, sklep obszerny, z dużem oknem wystawowem. Wiadomość na miejscu: ulica Krupnicza 22. 7182 2 3

Ucznia

z inteligentnego domu przyjmie w opiekę z utrzymaniem starszy pedagog. — Wiadomość: Karmelicka 35, III p. 7140 9 0

Fortepian

krótki, dobry, garnitur mebli, sprzedam tanio. Kraków, Gołębia 10, handel mebli. 7222 5 5

Do wynajęcia od 1 października

6 pokoi na I i II piętrze, z komfortem urządzonych, z wyciągiem osobowym i ciężarowym, przy ul. Karmelickiej 45. Wiadomość u właściciela. 7128 4 4

Po najwyższych cenach kupuje używane ubrania męskie itp. **M. Schwarc,** Kraków, ul. Estery 11. Kartka wystarczy. 7041 8 20

Licytacya koni.

W piątek dnia 26-go września 1913 r. idzie na sprzedaż około 150 wybrakowanych koni wierzchowych i pociągowych — na targowicy końskiej w Chyrowie za natychmiastową zapłatą.
Początek o godzinie 8 rano.
Nabywcy mają uiścić należytość stemplową podług skali III.
Przemyśl, dnia 1 września 1913.
Komisya zarządzająca c. i k. dywizyi trenu Nr 10 7230 1 2

Księgarnia G. Gebethnera i Sp. w Krakowie

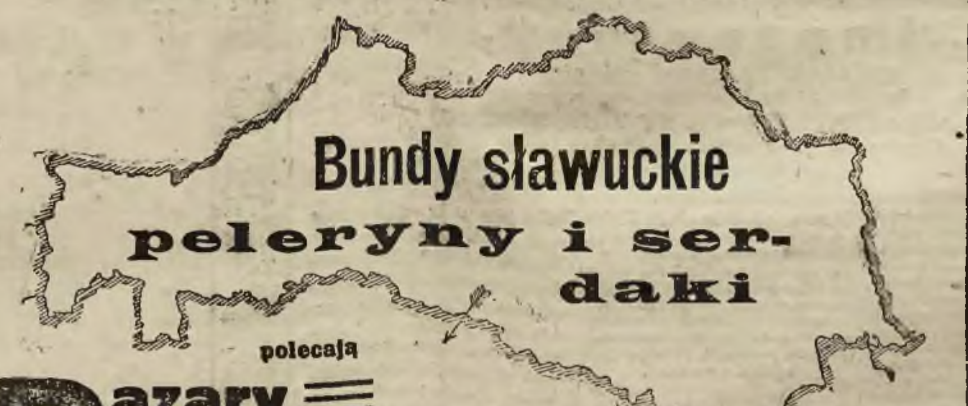
otrzymała na skład główny:

	Koron
Bańkowski Piotr. **M. Mochnacki** jako teoretyk romantyzmu . .	3·—
Bieder Bernard. **Psychologia dziecka,** t. II.	3·—
„ „ „ „ t. I/II razem	3·50
Bolland A. Dr. **Towaroznawstwo w monogr. Żużle Thomasa**	—·90
Chrząszczewska i *Warnkówna.* **Na wieczornicy,** I. Podr. dla ochr.	3·20
Domańska Ant. **Trzaska i Zbroja,** opowieść. Bibl. Mac. Nr 84	—·50
Gątkiewicz Fel. prof. **Skarga w sferze królewskich planów**	—·70
— **Zarys „Egzekucyi praw" u Skargi**	—·90
Gomulicki Wiktor. **Wspomnienia niebieskiego mundurka.** Karton K 3·20, w opr.	4·—
Grodzicka-Czechowska. **Poezye**	3·—
Karwowski Stan. Dr. **Bractwo rybaków w Poznaniu**	1·20
Lwów, przewodnik po Lwowie, po francusku	—·60
Otyłość. Przyczyny, objawy, zapobieganie i usuwanie jej	—·60
Pamiętnik Kółka rolników Wszechnicy Jagiellońskiej	4·50
Rzewuski K. **Dzieje Polski w zarysie**	2·—
Silberstein Leon. **Geometrya dla szkół wydz. żeńskich.** Karton	2·—
Skóra, czyli znaczenie powłoki zewn. dla ustroju i jej pielęgnowanie	—·60
Teatr amatorski 66: Anczyc, Chłopi arystokraci. Wyd. VIII .	—·80
Zakopane, przewodnik po Zakopanem, po francusku	1·—

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 7480 2 3

Kapelusze

damskie, modele paryskie i wiedeńskie poleca na sezon obecny w wielkim wyborze po cenach przystępnych Salon mód **„Antonina", Kraków, ulica Szczepańska 11, I p.** (naprzeciwko Starego Teatru). 7594 1 10



poleca

Bazary krajowe
Lwów, Akademicka 14.
Kraków, Szewska 22. 3668

Fabr. **KOMINY** Fabr.

Obmurowania kotłów, **piece przemysłowe,** oszczędzające 30% paliwa, buduje jako długoletnią specyalność

Inż. Roman Z. Cieślelski
Kraków, Łobzowska 26 B. 7063 3 6



Proszę tylko o obcas PALMA! najtrwalszy ze wszystkich. 7056 5 0

Cena K 15·— i K 10·— Cena K 15·— i K 10·—

Włamanie, kradzież, ogień wykluczone, gdzie „VETO" strzeże.

„Veto" przewyższa wszystkie istniejące zabezpieczenia przed **włamaniem, kradzieżą, ogniem.**
„Veto" zabezpiecza tak największe, jak najmniejsze przedmioty.
„Veto" powinno być we wszystkich domach prywatnych, bankach, kasach, urzędach, murach, fabrykach, hotelach i t. d.
„Veto" jest niezbędnem dla każdego. 7314 3 10

Bliższe wyjaśnienia na żądanie.

Główny skład na Galicyę: Zakład Elektrotechniczny „Agrodynamo" **Inż. T. Kleczewski, Kraków, Rynek gł. 29.** Zastępstwa na poszczególne miasta do oddania.



SIATKI DRUCIANE

surowe lub cynkowane, ogrodzenia siatkowe dla domów, will, ogrodów, parków, drut kolczasty, liny druciane do promów, materace druciane, meble mosiężne i żelazne, blachy dziurowane lub prasowane, poleca po cenach fabrycznych - - - - 2228 24 24

Hutter i Schrantz, Tow. akc. w Wiedniu.

Cenniki ilustr., wzory, kosztorysy wysyła się darmo i opłatnie. Reprezentacya dla Galicyi i Bukowiny

D. Kurzmann, Kraków, Mostowa 10 b. — Telefon 1461.

Absolwentka

z cel. maturą sem., poszukuje lekcyj. Uczniowie w wieku od 6—12 lat. Wyjedzie także na wieś. Zgłoszenia listowne z podaniem adresu proszę przysyłać pod **Absolwentka** poste restante **Hussaków.** 7621

Do wynajęcia

są zaraz 4 pokoje słoneczne, kuchnia, nyża dla sługi, 2 przedpokoje, łazienka i weranda oszklona, we willi, przy ulicy Czarnowiejskiej l. 30. 7619 1 3

Wywiady o osobach wszelkich stanów, w kraju i za granicą, szczególnie w sprawach wymagających wielkiego sprytu, również o stosunkach majątkowych, uskutecznia szybko, rzetelnie i dyskretnie. — **Detektyw prywatny** poste restante **Kraków 5.** Adres wyciąć i zachować! 7615

Do wynajęcia

3 słoneczne pokoje, kuchnia i przedpokój, z komfortem, przy ul. Wrzesińskiej 10. Wiadomość: F. Strenger, Grodzka 6. 7590 1 3

Pomocnik handlowy

z działu farb, szczotek, mydeł i t. p., **potrzebny zaraz,** lub od 1-go października. Oferty z referencyami: Stanisław Hof, Kraków, ulica Długa 6. 7601 1 3

Rzadka okazya!

Dom spedycyjno-komisowy Vorzimmer i Ska, ul. Kolejowa 1, ma do sprzedaży mniejsze i większe aparaty („Atomy"), do czyszczenia i wsiąkania kurzu, po bardzo niskich cenach. 7598 1 3

Piękne

słoneczne, niewilgotne, ciche mieszkanie, 5—6 pokoi, kuchnia, pokój dla sług, w pobliżu pięknych okolic, poszukiwane do wynajęcia w listopadzie. — Dokładne zgłoszenia z podaniem czynszu przyjmuje **Haasenstein & Vogler, Wien, I.,** dla Dr R. H. 9154. 7577 1 2

Do wynajęcia

4 frontowe pokoje, przedpokój, kuchnia, pokój dla służby, łazienka, wodociąg i oświetlenie elektryczne, na II piętrze, w Podgórzu, przy ulicy Lwowskiej 24. — Wiadomość na miejscu lub u D. Bincera w Krakowie, ulica Radziwiłłowska 8 B, Nr telef. 545. 7113 6 10

Magister farm.

młody, poszukuje posady od 1-go października. Informacyj udziela sekretarz Unitasu, Mr A. Jurkowski, Kraków, Szpital św. Łazarza. 7389 3 3

Młodszy pomocnik handlowy

zdolny ekspedyent z działu kolonialnego, potrzebny do handlu **L. Sykutowskiego, Kraków,** ul. Szewska 21. 7396 3 3

Do pielęgnowania chorych

polecają się dobrze wyszkolone Siostry, w miejscu, jak i w okolicach. Podgórze, ulica Józefińska l. 31. — Telefon 2090/VI. 7403 3 6

Leçons et Cours de Français.

Plac Szczepański 7, au 1-ier ét. sur la galerie. 7406 3 9

Wdowa po lekarzu

przyjmie na mieszkanie z utrzymaniem panienki lub chłopców, uczęszczających do szkół. Fortepian na miejscu, opieka domowa zapewniona, warunki korzystne. Wiadomość: ulica Kurkowa 5, I p., drzwi na lewo. 7410 4 5

Kuchmistrz

pierwszorzędny, z chlubnemi świadectwami, przyjmie posadę. Adres: Kuchmistrz, Kraków, ul. Floryańska 19, I p. 7413 5 5

4 pokoje

eleganckie, widne, słoneczne, przedp., łazienka gazowa, kuchnia, 2 spiżarki, komfort, elektryka, gaz, réchands. 7265 3 4

Groble 3.

Wiadomość na miejscu, II piętro, drzwi lewe

Agencya handlowa w Krakowie

Radziwiłłowska 25, przyjmie zaraz dobrze poleconego agenta i podróżującego. Wiadomość na miejscu, parter. 7417 3 3

Do sprzedania pianino — solidne, czarne, francuskiej firmy, tylko z powodu przeniesienia się na posadę. — Oglądać można od 2—4, z wyjątkiem świąt i niedziel. — Ulica Bonerowska 7/III, Byszewska. 7072 6 6

Od przeszło 25 lat

instniejący handel papieru i galanteryi, z powodów familijnych jest pod bardzo korzystnemi warunkami natychmiast do sprzedania chrześcijanowi. Gotówka potrzebna 8000 K. Zgłoszenia: Za okazaniem kwitu inserat. Nr 100 poste restante Przemyśl. 7450 3 3

Z powodu zmiany lokalu urządza firma
Józef Sperling
Kraków, ulica Dunajewskiego 7
zupełną wyprzedaż kompletnych urządzeń

jak: salony, sypialnie, jadalnie, gabinety męskie, garnitury klubowe, antyki, oraz przedmioty dekoracyjne. 7220 5 7



4162 7 7

Ukończony słuchacz filozofii

filolog, poszukuje guwernerki lub lekcyj w Krakowie. — Zgłoszenia pod **Sm.** poste restante **Kraków.** 7303 4 4

Rutynowana nauczycielka

udziela lekcyj gry na fortepianie, oraz lekcyj specyalnych i zbiorowych niemieckiego i francuskiego. Zbiorowe 2 korony miesięcznie, specyalne według umowy. — Ul. św. Filipa 22, 1 piętro, na lewo. 7304 4 6

Absolwent praw

poszukuje zajęcia u notaryusza lub adwokata na prowincyi. Kraków, ulica Pawia 10, parter, „Prawnik M. S". 7370 3 6

Do sprzedania realność:

Willa o 3 pokojach, kuchni, przedpokoju i przedsionku, wysoki parter, ogródek owocowo-kwiatowy, 151 sążni, kw., narożnik dwóch ulic, 10 minut pieszo od Rynku, a 5 minut od stacyi tramwaju. Adres poda Agencya Dzienników Salomonowej i Hopcasa, Kraków, ulica Szczepańska 9. 7452 3 6

Młody pomocnik

działu papierowo-galanteryjnego, poszukuje posady. — **„Zdolny"** poste restante **Stanisławów.** 7451 4 5

Zmiana mieszkania.

Roger de Brugière, b. prof. szkół **Berlitza,** z dyplomem Uniw. paryskiego, udziela lekcyj języka francuskiego

ulica Karmelicka 7, I p.

Zgłoszenia przyjmuje między **11—1.** 7462 3 15

Buchalter-bilansista

oraz **korespondent** polsko-niemiecki, z długoletnią, samodzielną praktyką w większych fabrykach krajowych i zagranicznych, pierwszorzędna siła, **uzdolniony kierownik** komercyonalny, z wszechstronną rutyną organizacyjno-administracyjną, zmieni posadę. Chlubne świadectwa i poważne referencye. Ewentualnie i większa kaucya. — Zgłoszenia pisemne pod **„Energiczny"** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 7471 3 3

Zapowiedzi.

Podaje się do powszechnej wiadomości, że

1. **Gustaw Pyschny,** buchalter w Trzebini-wsi w Austryi-Galicyi zamieszkały, syn wychodźcy Kaspra Pyschnego, zamieszkałego w Birtultau, i jego żony Antoniny z domu Smolka, która mieszkała ostatniemi czasy w Birtultau i tam zmarła;
2. **Adela Berta Buchmin,** bez zawodu, zamieszkała w Zabrzu, córka formera Augusta Buchmina, już nieżyjącego, który ostatniemi czasy mieszkał w Zabrzu, i jego żony Emilii, z domu Graber, zamieszkałej w Zabrzu,

zamierzają zawrzeć ze sobą związek małżeński.

Ogłoszenie zapowiedzi ma nastąpić w gminie Zabrzu i w dzienniku „Nowej Reformie" w Krakowie.

O przeszkodach, któreby nie dozwalały tego związku, należy donieść podpisanemu w przeciągu dwu tygodni.

Zabrze, dnia 8 września 1913.

Urzędnik stanu
król. pruskiego Urzędu stanu Zabrze-okręg półn.
Stallmach.

7584

Aufgebot.

Es wird zur allgemeinen Kenntnis gebracht, dass

1. der Buchhalter **Gustav Pyschny,** wohnhaft in Trzebinia-Dorf in Österreich-Galizien, Sohn des Auszüglers Kaspar Pyschny, wohnhaft in Birtultau, und seiner Ehefrau Antonie geborenen Smolka, wohnhaft in Birtultau zuletzt und verstorben;
2. die **Adele, Berta Buchmin,** ohne Beruf, wohnhaft in Zabrze, Tochter des Formers August Buchmin, verstorben und zuletzt wohnhaft in Zabrze, und seiner Ehefrau Emilie geborenen Graber, wohnhaft in Zabrze,

die Ehe miteinander eingehen wollen.

Die Bekanntmachung des Aufgebots hat in der Gemeinde Zabrze und in der Zeitung „Nowa Reforma" in Krakau zu erfolgen.

Etwaige auf Ehehindernisse sich stützende Einsprachen haben binnen zwei Wochen bei dem Unterzeichneten zu geschehen.

Zabrze, am 8 September 1913.

Der Standesbeamte
des Königl. Preussischen Standesamtes Zabrze, Nordbezirk:
Stallmach.

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.